

DZIENNIK ŁÓDZKI

Cena 5 zł

Łódź

czwartek

10 lutego

1949 r.

Rok V

Nr 40

(1304)



Skandynawia skłania się ku koncepcji „neutralnego” przymierza regionalnego

Oświadczenie szwedzkiego i duńskiego min. spr. zagranicznych

SZTOKHOLM, 9.II (PAP). Przemawiając w parlamencie na temat polityki rządu, szwedzki minister spraw zagranicznych OESTEN UN-DEN poruszył sprawę dotychczasowych rokowań z Norwegią i Danią, dotyczących zawarcia t. zw. „sojuszu obronnego” trzech państw skandynawskich, lub też ich akcesu do lansowanego przez Waszyngton „paktu północno-atlantycznego”.

Minister stwierdził, że dotychczasowe rozmowy w Karistadzie, Ko-

Sztuczna prosperita na niepewnym gruncie

„Nie ulega wątpliwości, że wydatki wojskowe stworzyły w Ameryce sztuczną prosperitę. Byłoby dla nas ciosem, gdyby „zimna wojna” skończyła się — stwierdził niedawno pewien poważny organ przemysłu, skoligacony z rządem USA „Us News and World Report”. Mimo swego cynizmu zdanie to zasługuje na większy szacunek niż odpowiedź udzielona przez Achesona i przez prezydenta Trumana na wywiad prasowy Marszałka Stalina. Wyjaśnienie cytowanego dziennika jest bowiem szczerze, a trudno stwierdzić to samo w stosunku do deklaracji Departamentu Stanu i Białego Domu. Układne sofizmaty nowego ministra spraw zagranicznych USA i jego zwierzchnika — prezydenta nie wytrzymują bowiem żadnej krytyki ani merytorycznej ani formalnej.

Na temat pierwszej wymowny komunikat opublikowała „Rada Przyjacieli Amerykańsko - Radzieckiej”. Czytamy w nim „widocznie zdaniem naszego prezydenta i Dep. Stanu można bez przeszkód zawrzeć pakt wojskowy, wymierzony przeciwko innemu członkowi ONZ, natomiast nie można podpisać z nim paktu pokoju. Wynikałoby stąd — ciągnie dalej komunikat — że pakt pokoju jest sprzeczny z Kartą ONZ”.

Jak z punktu widzenia formalnego wygląda odmowa rządu USA wskazuje „New York Post” powołując się na 31 artykuł Kartę ONZ, który nakłada na członków organizacji obowiązek szukania dróg do rozwiązania spornych zagadnień przy pomocy bezpośrednich rokowań. Przytoczone głosy opinii publicznej Ameryki dowodzą, że posunięcia dyplomatyczne rządu znajdują się na „cenzurowanym”. Coraz trudniej Departamentowi Stanu u-motywować swą politykę wobec szerokiej mas, którym nie zależy, by w interesie magnatów przemysłowych nakreślono koniunkturę przy pomocy „zimnej wojny” związanej z wrastającym opodatkowaniem szarego obywatela. Jak głęboki jest opór społeczeństwa wobec machinacji rządowych, jak bardzo Amerykanie pragną pokoju świadczy choćby fakt, że właśnie przedstawiciel amerykańskiej agencji prasowej zwrócił się do Marszałka Stalina o wywiad. Tę zgodną wolę pokoju rząd USA usiłuje ignorować.

Sytuację jego komplikuje m. in. fakt, że i część grup przemysłowych wypowiada się przeciw polityce Dep. Stanu. Pisma gospodarcze coraz częściej podkreślają, że wyniki awantury wojennej trudno przewidzieć i że perspektywy konfliktu raczej dość przykro przedsię-wiają się dla obecnego reżimu USA. Charakterystyczna pod tym względem jest wypowiedź znanego publicysty Wajtera Lippmana, który reprezentuje bardzo poważne koła kapitału amerykańskiego. W jednym z ostatnich artykułów zamieszczonych na łamach londyńskiego „Daily Mail” wbrew swemu uprzedniemu stanowisku nawołuje on do zaniechania paktu atlantyckiego i do zawarcia paktu opartego na układzie poczdamskim między państwami zachodnimi a wschodnimi.

Tak więc i ten grunt, który w opinii Dep. Stanu wydawał się zupełnie pewny, zaczyna się usuwać spod nóg podlegaczy wojennych.

EFBE.

penhadze i Oslo nie zdołały usunąć rozbieżności zdań. Jak wynika z wywodów ministra, delegacji Szwecji nie uznali za możliwe zawarcie „sojuszu obronnego” na warunkach proponowanych przez delegatów Norwegii.

Szwecja zgadzała się na zawarcie paktu skandynawskiego, który przewidywałby „automatyczną pomoc wojskową na wypadek ataku na którykolwiek z trzech krajów”, lecz — powiedział min. Unden — Szwecja nie może zawierać układów, na podstawie których jedna grupa mocarstw mogłaby uważać terytorium Szwecji za bazę innych mocarstw”.

Na zakończenie minister oznajmił, że Szwecja nie chciałaby brać udziału w obecnej „zimnej wojnie”.

KOPENHAGA, 9.II (PAP). Na otwarciu debaty generalnej w sprawie polityki zagranicznej, duński minister spraw zagranicznych Gustav Rasmussen złożył oświadczenie na temat stanu rokowań, dotyczących t. zw. „sojuszu obronnego” krajów skandynawskich i „paktu północno-atlantycznego”. O rokowaniach między trzema krajami skandynawskimi minister Rasmussen powiedział, że „nie zostały one definitywnie zakończone”, twierdził jednak, że porozumienie w sprawie paktu skandynawskiego jest już „prawie osiągnięte”. Według min. Rasmussena, Dania, Norwegia i Szwecja uznały zasadniczo, że najlepszą alternatywą jest „regionalny pakt obronny między trzema państwami”.

Co się tyczy projektowanego „paktu północno-atlantycznego”, to minister podkreślił, że Dania, podobnie jak Norwegia, „zasłęgna informacji” w tej sprawie, zastanawiając się nad kwestią, czy „byłoby pożądane otrzymanie zaproszenia do wzięcia udziału w rokowa-

niach nad paktem atlantyckim”.

OSŁO, 9.II (PAP). Deklaracja norweskiego ministra spraw zagranicznych Langego w sprawie rozmów o „pakcie skandynawskim” i na temat stosunku trzech krajów skandynawskich do projektowanego „paktu północno-atlantycznego” o-

(Dokończenie na str. 2)

800 miliardów dolarów strat pochłonie nowy kryzys w USA

Gospodarczy doradca Trumana ostrzega...

WASZYNGTON, 9.II (PAP). Wiceprzewodniczący Rady Gospodarczej prezydenta Trumana, Leon Keyserling, przemawiając na posiedzeniu jednej z komisji kongresu, stwierdził, że Stany Zjednoczone znajdują się w obliczu kryzysu gospodarczego znacznie ostrzejszego, niż kryzys w 1928/29 r. Do wniosków swych Keyserling doszedł badając niepokojące zmiany w gospodarce amerykańskiej: spadek cen, wzrost bezrobocia oraz gwałtowną zniżkę notowań na giełdach towarowych. Jeśli kryzys z roku 1928 — oświadczył Keyserling — spowodował stratę 300 miliardów dolarów, to nowy kryzys, który nam zagraża, pochłonie około 800 miliardów dolarów.

Zdaniem Keyserlinga, przyczyny zbliżającego się w USA kryzysu są następujące: rozpiętość między dochodami rolnictwa i przemysłu, stały i gwałtowny wzrost cen niektórych towarów i usług, konsekwentne zapotrzebowania na dobra konsumpcyjne, nadmierne zyski trustów oraz poddyktowane interesami niektórych właścicieli zmniejszanie produkcji surowców.

Zamiast współpracy narodów - wyścig zbrojen

Wypowiedzi posłów brytyjskich na temat angielskiej polityki zbrojenowej

LONDYN, 9. II. (PAP). W czasopiśmie „Labour Monthly” zamieszczono wypowiedzi posłów brytyjskich na temat powszechnego ograniczenia zbrojeń.

Posel Hutchinson stwierdza, że złożony na paryskiej sesji generalnego zgromadzenia ONZ przez ministra Wyszyńskiego projekt ograniczenia zbrojeń stanowi wielki krok w kierunku powszechnego pokoju.

Naród duński przeciwny blokowi atlantyckiemu

KOPENHAGA, 9.II (PAP). Według doniesień prasy, w różnych miejscowościach Danii odbywają się wiece i zebrania, na których ludność uchwała rezolucje, protestujące przeciwko przystąpieniu rządu duńskiego do paktu północno-atlantycznego.

Dziennik „Land og folk” ogłosił serię listów wybitnych przedstawicieli nauki i sztuki, którzy także protestują przeciwko udziałowi Danii w pakcie północno-atlantycznym i w kampanii antyradzieckiej, inspirowanej przez amerykańskie koła reakcyjne.

Pokojowa delegacja Kuomintangu odroczone

W Szanghaju strajki robotnicze

NOWY JORK, 9. II. (PAP). Jak donosi z Szanghaju Agencja Associated Press prezydent Chin Kuomintangowski Li - Tsung - Jen odroczył wysłanie misji pokojowej z tego miasta do Pekinu.

Prasa chińska donosi, że armia ludowa zajęła jeszcze dwa miasta na północnym brzegu Jang-Tse-Kiang: Haimen i Czitung na drodze między Szanghajem a Nankinem.

MOSKWA, Jak donosi Agencja TASS w Szanghaju trwa nieustanny wzrost cen. W czasie ostatnich dwóch tygodni wzrosły one kilkakrotnie, co doprowadziło do

Nowe propozycje ZSRR w sprawie rozbrojenia

protest przedstawicieli USA i Wielkiej Brytanii

NOWY JORK (PAP). Delegacja radziecka do Rady Bezpieczeństwa ONZ złożyła nowe propozycje rozbrojenowe.

Propozycje te wzywają Radę, by poleciła opracować plan redukcji zbrojeń i sił zbrojnych o jedną trzecią w W. Brytanii, Francji, Stanach Zjednoczonych, Związku Radzieckim i Chinach.

Propozycja radziecka zawiera następujący wniosek:

Rada Bezpieczeństwa stwierdza, że ostatnio organizują się grupy państw, pa których czele stoją koła agresywne niektórych wielkich mocarstw, pragnących narzucić swą

dalszego spadku realnej siły nabywczej.

Prasa w Szanghaju podaje wiadomości o akcji robotników i urzędników, skierowanej przeciwko

politykę innym krajom i stworzyć bazy lotnicze i morskie we wszystkich częściach świata”.

Dalej delegacja radziecka proponuje, by Rada poleciła komisji energii atomowej przedstawienie do dnia 1 czerwca br. projektu konwencji w sprawie zakazu broni atomowej i kontroli energii atomowej.

W ramach Rady Bezpieczeństwa ma powstać organizacja międzynarodowa do kontroli rozbrojenia i wykonania zakazu broni atomowej.

Przeciwko rezolucji radzieckiej wystąpili natychmiast delegat USA Warren Austin i delegat brytyjski sir Alexander Cadogan, usiłując podważyć jej doniosłość.



Sprzątaczkę londyńską domagają się podwyżki płac! Na zdjęciu widzimy fragment wielkiego pochodu manifestacyjnego przez ulice Londynu. Na czele pochodu idzie szkocka orkiestra.

nieustannemu pogarszaniu się warunków życia. W dniu 8 bm. z Szanghaju nie odeszły pociągi do Nankinu, Hanczou i Ninbo w związku ze strajkiem urzędników kolejowych. Ponad 1.000 robotników zebranych na północnym dworcu miasta usiłowali przeszkodzić odejściu pociągów. Incydent został „uregulowany” gdy wezwano oddział wojska, stacjonującego w Szanghaju.

Ponad 500 tys. urzędników szanghajskiego urzędu eksportowo - importowego rozpoczęło w dniu 8 bm. strajk okupacyjny. Strajkujący domagają się podwyżki płac. Profesorowie 8 wyższych uczelni wystosowali petycję do rządu, w której również żądają podwyższenia płac.

Co dzień niesie?

MÓWI SIĘ, że trzeba powiększyć pogłowie bydła. I słusznie, bo wegetarianizm nie jest namletnością Polaków. Aby osiągnąć ten cel (to jest zwiększenie pogłowa) przeprowadza się wiele planowych akcji. Jak ta sprawa wygląda w woj. łódzkim — na str. 3.

KUK nie jest zadowolony z swego bilansu. Istotnie

na 732 prenumeratorów — zaledwie 70 robotników i chłopów — to sta nowczo niewiele. Mamy nadzieję, że ta zawzięta misja pożyteczna instytucji WYKUKa lepsze wyniki. (str. 3).

DOBRY,

ale denerwujący film nie spełnia swego zadania. Film bowiem powinien wskazywać rozwiązania pewnych problemów, a

przynajmniej ułatwić je widzowi. Nie czyni tego „Niecierpliwosc serca” (str. 3).

DLACZEGO NIE

trenują nasi piłkarze? Prawdopodobnie każdy z nich jest zdania, że już nie może być zawodnikiem. To smutne, tak nie wierzyć we własne możliwości, a jeszcze smutniejsze — gdy się je przecenia (str. 4)

Urlop z dożywotniego więzienia

Feldmarszałek Kesselring z małżonką odpoczywa na wczasach

a kat Warszawy stał się „gentlemanem i rycerzem” Troskliwa opieka Anglosasów nad zbrodniarzami

„Literaturna Gazeta” zamieszcza artykuł, w którym opisuje tryb życia hitlerowskich zbrodniarzy wojennych, korzystających z czulej opieki protektorów anglo-amerykańskich.

Oślawiony feldmarszałek lotnictwa, Albert Kesselring, sprawca zombordowania Warszawy i innych miast polskich, któremu karę śmierci zamieniono na dożywotnie więzienie „odbywa karę” w areszcie domowym i zajmuje się pisaniem pamiętników ze swych bandyckich wypraw. Przed kilkoma dniami otrzymał on urlop i przebywa wraz z małżonką w

miejsowości zdrojowej Rottach. Syn feldmarszałka Augusta Mackensena, hitlerowski generał Eberhardt von Mackensen, kat Równego, Żytomierza i Charkowa zajmuje się pracą „literacką”.

Feldmarszałek von Loeb, realizator najazdu na Czechosłowację, Alzację i Lotaryngię, skazany przez sąd amerykański jedynie na 3 lata, przebywa na wolności.

Feldmarszałek von Mannstein, oprawca Polski, Francji, i innych krajów, do roku 1948 odpoczywał w Anglii, a obecnie zakonspirował się w angielskiej strefie okupacyjnej.

Generał feldmarszałek von Rundstedt, siepacz Polski i krajów bałkańskich, kat Warszawy, Kijowa i Zagłębia Donieckiego, którego wydania domagali się również bezskutecznie Francuzi, przebywa w Anglii i reklamowany jest przez prasę angielską jako „prawdziwy gentleman i rycerz”.

Obecnie zatrudniony jest w strefie angielskiej Niemiec, wykonując zadania sztabu anglo-amerykańskiego.

Poza tymi wielkimi „asami hitlerowskimi” z czulej opieki anglo-amerykańskiej korzystają inni generałowie hitlerowscy mniejszego kalibru.

W Bizonii uchwalono ustawę przewidującą stałe wynagrodzenia dla b. wojskowych hitlerowskich. 120 hitlerowskich generałów i pułkowników „internowanych” w amerykańskiej strefie okupacyjnej otrzymało komfortowe domy z sadami i ogrodami. Każdy z nich otrzymuje miesięczną pensję w wysokości 750 marek, produkty żywnościowe oraz specjalną obsługę. Podczas świąt Bożego Narodzenia dowództwo amerykańskie złożyło gratulację zbrodniarzom wojennym oraz udzieliło im urlopów świątecznych.

Główni przestępcy wojenni, odbywający karę w berlińskim więzieniu Spandau (sektor angielski) cieszą się również wyjątkowymi względami. Zastępca Hitlera, admirał Doenitz otrzymuje z poleni lekarza francuskiego dodatkowe obfite przydziały żywnościowe. Hes, Funk i Schirach otrzymali specjalne aparaty radiowe.

W swym dążeniu do odrodzenia agresywnych niemieckich sił zbrojnych — konkluduje „Literaturna Gazeta” — władze anglo-amerykańskie troskliwie gromadzą sobie kadry wśród morderców hitlerowskich i bronią ich przed gniewem narodów.

Przemysłana i zorganizowana akcja wczasów

Przyjęcie przez Sejm ustawy o Funduszu Wczasów Pracowniczych przyczyni się do usprawnienia akcji wczasów i zapewni pracującym lepszy, niż dotąd wypoczynek.

Ustawa zapewni Funduszowi Wczasów Pracowniczych wyłączność organizowania i prowadzenia akcji wczasów. Poza Funduszem pozostają zakłady o charakterze leczniczym w administracji ZUS, przedsiębiorstwa Państwowego Uzdrawiska, prewentaoria, domy dla matek z dziećmi i kolonie dla młodzieży. Jednocześnie dekret reguluje kwestię finansową akcji wczasów, centralizując wszystkie preeliminowane na ten cel sumy w FWP.

Do zakresu działania FWP należy organizowanie wypoczynków dla pracowników w okresie urlopów, organizowanie obozów wędrownych, wczasów sportowo-wycieczkowych i wycieczek. Ponadto Fundusz jest zobowiązany do prowadzenia i popierania badań naukowych w zakresie organizacji wczasów i prowadzenia akcji kulturalno-oświatowych w ramach wczasów oraz przeprowadzenia wymiany wczasowiczów z innymi krajami.

Fundusz Wczasów Pracowniczych jest wolny od podatku dochodowego i obrotowego.

Dla ułatwienia zarządu domami wypoczynkowymi utworzono dyrekcje okręgowe FWP: śląsko-krakowską (obejmującą woj. rzeszowskie, krakowskie i śląsko-dąbrowskie), jeleniogórską (obejmującą woj. dolnośląskie), warszawską (obejmującą woj. warszawskie, łódzkie, lubelskie, olsztyńskie, białostockie, poznańskie i pomorskie) oraz dyrekcję morską (obejmującą swoim zasięgiem wszystkie domy, położone nad morzem).

W celu uniknięcia nasilenia wyjazdów w dniach 1 i 15 każdego miesiąca opracowano plan codziennych wyjazdów na wczasy.

Centralizacja ta umożliwi planowe, stałe wykorzystywanie wolnych miejsc w domach wypoczynkowych w ciągu całego roku.

Konieczny import pokryty eksportem

dzięki celowej polityce okupacyjnej ZSRR W strefie zachodniej - 5 miliardów deficytu

BERLIN, 9.II (PAP). W prasie zachodniego Berlina ogłoszono oficjalny komunikat brytyjski, twierdzący, jakoby radziecka strefa okupacyjna Niemiec nie była w stanie odbudować swego przemysłu, transportu i rolnictwa. W związku z tym tendencyjnym komunikatem, niemiecka Komisja Gospodarcza ogłosiła następujące oświadczenie.

Radziecka strefa okupacyjna zapłaciła za cały import, na który składały się przede wszystkim konieczne dla rozwoju przemysłu su-

rowce, oraz artykuły żywnościowe dla ludności. Eksport gotowych fabrykatów ze strefy radzieckiej pokrył w 100 proc. import. Było to

możliwe dzięki okupacyjnej polityce władz radzieckich, które popierały rozwój gospodarki niemieckiej i stałe wykonywały postanowienia poczdamskie.

Natomiast — podkreśla oświadczenie — Bizonia jest zmuszona do importu towarów, które można produkować w samych Niemczech a których wartość nie będzie nawet w dalekiej przyszłości pokryta własnym eksportem. Na skutek tego, deficyt w zagranicznym handlu Bizonii przekroczył miliard dolarów w ciągu jednego roku, a łączne zadłużenie zachodnich Niemiec wzrosło już do około 5 miliardów dolarów. Taka sytuacja Bizonii jest wynikiem polityki zachodnich mocarstw okupacyjnych, które postawiły sobie za cel utrzymanie zachodnio-niemieckiej gospodarki w stałej zależności od anglo-amerykańskiego kapitału finansowego.

Pod egidą amerykańską

i w oparciu o plan Marshalla

Acheson o warunkach sprzyjających zjednoczeniu Europy Zach.

WASZYNGTON, 9.II (PAP). Sekretarz Stanu ACHESON złożył na wspólnym posiedzeniu Komisji Spraw Zagranicznych Izby Reprezentantów i Senatu oświadczenie w sprawie planu Marshalla. Mówca z naciskiem podkreślił polityczny i wojskowy charakter planu Marshalla. Zaznaczył, że plan Marshalla stworzy warunki, sprzyjające „zjednoczeniu” krajów Europy Zachodniej.

Dzięki planowi Marshalla — powiedział Acheson — mogła powstać unia zachodnia, „europejska rada gospodarcza” oraz inne zrzeszenia krajów. Mówca dał do zrozumienia, że również inne projektowane organizacje, które mają być utworzone pod egidą amerykańską, będą się opierały na planie Marshalla.

Acheson apelował do członków komisji, aby okazali poparcie projektowi dotyczącemu przedłużenia działalności administracji marszałkowskiej, z uwagi na to, że plan Marshalla jest podstawą amerykańskiej polityki zagranicznej i odpo-

wiada interesom Stanów Zjednoczonych.

Propozycja — ale tajna

NOWY JORK, 9. 2. (PAP). — Agencja Associated Press donosi z Batawii, że komisja ONZ w Indonezji zwróciła się do rządu holenderskiego z zapytaniem w związku z wiadomościami o tajnych propozycjach Holandii rozwiązania problemu indonezyjskiego. Holandia miała wysunąć projekt szybszego utworzenia „Republiki Stanów Zjednoczonych Indonezji”, praktycznie podporządkowanej całkowicie rządowi w Hadze.

Kłeski na froncie i głód w kraju

smutny bilans faszystów ateńskich

Yanis Yoannides stanął na czele rządu Demokratycznej Grecji

SOFIA, 9.II (PAP). Rozgłosziona „Wolnej Grecji” ogłoszono sprawozdanie z posiedzenia plenum Komitetu Centralnego Greckiej Partii Komunistycznej.

Sekretarz generalny Greckiej Partii Komunistycznej, Zachariades wygłosił referat, poświęcony sytuacji wewnętrznej kraju. Stwierdził on, że grecka armia faszystowska poniosła poważne klęski, które zmuszają Amerykanów do reorganizacji ateńskich sił zbrojnych. Mówca wskazał na fakt, że w okolicy masywu górskiego Grammos, na Peloponezie oraz na wszystkich innych odcinkach frontu — sytuacja kształtuje się niepomyślnie dla faszystów. Inicjatywa na froncie przeszła w ręce oddziałów demokratycznych.

Omawiając sytuację gospodarczą Grecji na obszarach pozostających pod władzą rządu ateńskiego Zachariades zaznaczył, że przemysł i rolnictwo znajduje się tam w obli-

czu katastrofy. Bezrobocie wzrasta z dnia na dzień, a nędza mas chłopskich pogłębia się coraz bardziej. Rząd faszystowski nie jest w stanie opanować sytuacji, gdyż wyłączną kontrolę nad życiem politycznym i gospodarczym kraju sprawują Amerykanie, którzy kierują się jedynie własnymi militarnymi i gospodarczymi interesami.

Gen. Vlandas wygłosił referat poświęcony przewyciężeniu odchylnych prądów i oportunistycznych w łonie Greckiej Partii Komunistycznej. Mówca podkreślił, że partia komunistyczna kroczyć będzie do ostatecznego zwycięstwa, kierując się nauką Lenina i Stalina.

Na posiedzeniu plenarnym wybrano członków Komitetu Central-

nego oraz Biura Politycznego.

W skład biura politycznego weszli: Nikos Zachariades, Yanis Yoannides, Mitsos Partalides, Vassilis Bartsotas i Mitsos Vlandas. Równocześnie podano do wiadomości, że gen. Markos oraz Chrissa Hadivasilions zostali zwolnieni z obowiązku pełnienia funkcji partyjnych z powodu ciężkiej choroby.

SOFIA, 9.II (PAP). Rozgłoszono „Wolnej Grecji” nadana następujący komunikat Tymczasowego Rządu Demokratycznego:

„W związku z dymisją gen. Markosa Vaphiadesa ze stanowiska premiera rządu, spowodowaną ciężką chorobą, Tymczasowy Rząd Demokratyczny polecił tymczasowo pełnić obowiązki premiera wicepremierowi Yanisowi Yoannidesowi.

Skandynawia skłania się

(Dokończenie ze str. 1)
czekiwana jest po powrocie ministra z Ameryki. Jak wiadomo, minister Lange udał się do Waszyngtonu, by „zasięgnąć informacji” w Departamencie Stanu. Ostateczne sprzeciwowanie stanowiska Norwegii oczekiwane jest z wielkim zainteresowaniem — tak ze względu na fakt, że przedstawiciele tego kraju poszli najdalej po linii koncepcji amerykańskiej, jak i w związku z niedawnym demarche radzieckim w Oslo.

PARYŻ, 9. 2. (PAP) — Omawiając plany wciągnięcia państw skandy-

nawskich do paktu atlantyckiego, paryscy komentatorzy prasowi piszą, że Dania i Szwecja skłaniają się do koncepcji „neutralnego” przymierza skandynawskiego, które byłoby pozornie niezależne od tego paktu. Rozwiązanie takie umożliwiłoby rząd państw skandynawskich korzystanie z dostaw amerykańskich oraz ułatwiłoby ich stanowisko wobec własnej opinii publicznej, która wypowiada się przeciwko włączeniu się do paktu atlantyckiego pod kierownictwem amerykańskiego imperializmu.

Według otrzymanych tu informacji, norweskimi sprawami zagranicznymi Lange pragnie dowiedzieć się w Waszyngtonie, co uzyskałaby Norwegia, gdyby przystąpiła do paktu atlantyckiego. Minister zgłosił konkretne żądania.

Korespondent waszyngtoński dziennika „Monde” donosi, że amerykańskie nie udzielił Norwegii wyraźnej odpowiedzi, odraczając decyzję na kilka tygodni.

Prognoza pogody

Przeważnie pochmurno, miejscami opady.
Temperatura nocą w pobliżu zera, dniem kilka stopni powyżej 0. Dość silne i porywiste wiatry z kierunków południowo-zachodnich i zachodnich.

Nowa lista racjonalizatorów

50 wynalazków, pół miliona zł premii

Pomysł oś robotników jest niewyczerpana

Pracownicy Fabryk Przemysłu Gumowego dokonali około 50 wynalazków, które znalazły praktyczne zastosowanie w różnych działach produkcji, przynosząc państwu wielomilionowe oszczędności. Łączna suma wypłaconych z tego tytułu nagród i premii wyniosła ok. 450 tys. złotych. Największą ilość wynalazków zgłosiły fabryki „Gentleman”, „Schweikert”, „Rygawar” i „Pe-Pe-Ge”.

Wśród wynalazców na wyróżnienie zasługują Jan Plik, majster oddziału mechanicznego fabryki „Gentleman”. Wynalazek jego umożliwił mechanizację pracy, wykonywanej dotychczas ręcznie i dał ok. 380 tys. zł rocznej oszczędności. Plik otrzymał za swój wynalazek nagrodę w wysokości 35 tys. złotych.

Majster oddziału konfekcyjnego fabryki „Gentleman” — Henryk Smoliński, otrzymał premię 53 tys. zł za pomysł i praktyczne zastosowanie nowych znaczników przy produkcji obuwia gumowego. Wynalazek ten uproszczył i znacznie przyspieszył produkcję obuwia i dał fabryce oszczędności

ok. 680 tys. zł rocznie.

Kierownik oddziału produkcji w fabryce „Gentleman”, Stanisław Breger, otrzymał nagrodę 41 tys. zł za ulepszenie spinaczy, naciągających cholewkę na kopyta, co przyspieszyło znacznie produkcję i przyniosło fabryce oszczędność około 270 tys. złotych rocznie.

Edward Gromadzki, kierownik ruchu w fabryce „Schweikert” otrzymał premię w wysokości 57 tys. złotych za wykonanie metalowych części do obuwia gumowego, przez co fabryka zaoszczędziła w ciągu jednego roku ok. 130 tys. zł.

Pracownicy fabryki „Schweikert”: majster techniczny F. Wasiliew, kierownik produkcji L. Dybowski i kierownik ruchu E. Gromadzki — zostali nagrodzeni premiami 50 tys. złotych za skonstruowanie nowego bębna do produkcji transporterów dla Pol. Monopoli Tytoniowego. Pomysł ten pozwolił na zredukowanie obrotów bębna z czterech pracowników do dwóch, przynosząc roczną oszczędność około 170 tys. zł.

Również pomysł robotnika fabry-

ki „Schweikert” Michała Szczepańskiego umożliwił znaczne usprawnienie produkcji transporterów dla PMT, przez co fabryka uzyskała roczną oszczędność ok. 87 tys. zł. Szczepański otrzymał premię 21 tys. złotych.

Robotnica fabryki „Rygawar”, Adolfa Olszewska, otrzymała nagrodę 9 tys. zł za usprawnienie pracy smarowania cholewek przy produkcji butów roboczych.

Jan Sokolowski, majster oddziału mechanicznego fabryki „Rygawar” otrzymał premię 10 tys. zł za zastosowanie przy prasach hydraulicznych uszczelki olejowanej zamiast fibrowych. Ten prosty pomysł okazał się niezwykle praktyczny, ponieważ uszczelki fibrowe wymieniane były ok. 20 razy na miesiąc, podczas gdy uszczelki olejowane wymieniane są tylko raz na miesiąc.

Robotnicy fabryki „Pe-Pe-Ge”, Polakiewicz i Wiśniewski, otrzymali premię 20 tys. zł za wykonanie nowych modeli kopyt do produkcji obuwia gumowego, co dało fabryce ok. 366 tys. złotych rocznej oszczędności.

5 (XXXIII)
Kupon premiowy
„Dziennika Łódzkiego”
IMIĘ I NAZWISKO:
.....
ADRES:
.....
7 kolejnych kuponów prosimy przysłać do Redakcji „Dziennika Łódzkiego” Łódź, ul. Piotrkowska Nr 96. — Na kopercie zaznaczyć: KUPONY ROZDARWKOWE”

Co się robi w województwie łódzkim

aby miastu zapewnić mięso i tłuszcz, a pomyślny rozwój - wsi Rozmowa z wojewodą Szymankiem

Rok bieżący rozpoczyna Polska pod hasłem wzmocnienia produkcji rolnictwa, a w pierwszym rzędzie zwiększenia pogłowia bydła i trzody chlewnej.

Jak to ostatnie zagadnienie przedstawia się w woj. łódzkim? Na ten temat przedstawicielowi redakcji „Dziennika Łódzkiego” udzielił informacji wojewoda Szymanek, wicewojewoda Kucner i dyrektor Działu Rolnictwa i R. R. Urzędu Wojew. inż. Sołta.

Ogółem w województwie jest 527 tys. sztuk bydła, co stanowi ok. 80 proc. stanu przedwojennego, w tym ponad 340 tys. krów dojnych o przeciętnej wydajności 1.150 litrów mleka. W 1949 r. ilość bydła w województwie powinna wzrosnąć co najmniej do 610 tys. sztuk, czyli zrównać się ze stanem przedwojennym (przed wojną w woj. łódzkim mieliśmy ok. 630 tys. sztuk). Produkcja mleka w bież. roku, według przewidywań rocznych obliczeń wyniesie 400 mil. litrów; z tego ponad 100 mil. litrów dostarczą mleczarnie na wyżywienie Łodzi i innych większych ośrodków przemysłowych w województwie.

Niemniej pomyślnie są horoskopy w dziedzinie hodowli trzody chlewnej. Przed wojną mieliśmy

w województwie 420 tys. świń, statystyka zaś z r. 1948 wykazuje 393 tys. sztuk. W bież. roku liczba świń w woj. łódzkim wzrośnie co najmniej do 500 tys.

Jednym z głównych środków zmierzających do podniesienia pogłowia i to zarówno trzody chlewnej jak i bydła będzie: 1) Dostarczenie rolnictwu większej ilości pasz przez podniesienie jakości pastwisk. 2) Podniesienie rasy bydła i trzody chlewnej drogą zwiększenia i uprzystępnienia dla jak największej ilości gospodarstw punktów kopulacyjnych. 3) Usprawnienie obsługi weterynaryjnej oraz zorganizowanie bezpłatnego poradnictwa z zakresu hodowli i żywienia inwentarza.

Do realizacji części tych postulatów przystępuje województwo już obecnie. Chodzi przede wszystkim o podniesienie jakości pastwisk. W tym celu założona zostanie gęsta sieć wzorowych poletek łakowych (ogółem ponad 900 ha).

Liczne gospodarstwa chłopskie na ogólnym obszarze 47.700 ha wyciężają w tym roku seradole oraz koniczynę czerwoną (do 8.410 ha) i białą (4.260 ha). Ponadto chłopcy otrzymają nasiona na obsianie ponad 1.000 ha bobikiem i groszkiem, 1.450 ha — wyką, 19.530 ha

peluszką oraz 17.220 ha różnymi trawami o wysokiej wartości odżywczej.

Siano wiele traci wskutek nieumiejętnego suszenia. Dlatego w licznych gminach odbędą się szkoleniowe pokazy suszenia siana na specjalnych stojakach, które pozwalają podnieść wartość odżywcza siana do 80 proc. Jednocześnie wybuduje się w tym roku 128 silosów, co umożliwi rolnikom kwaszenie paszy zielonej na zimę. Przy spółdzielniach Centrali

Zarząd Nieruchomości szykuje się do remontów

Brak materiałów budowlanych, a zwłaszcza papy opóźnił w ubiegłym sezonie remonty domów łódzkich. By mankament ten nie powtórzył się w tym roku, Zarząd Nieruchomości zaczął z góry starania o przydział dla Łodzi większej ilości tych artykułów.

Pierwsze transporty zaczynają nadchodzić. Obecnie w magazynach Zarządu Nieruchomości czeka już na rozpoczęcie sezonu naprawy domów ponad 17.000 rolek papy smolewej, 2.800 rolek papy bitumicznej, 266 ton smoły, 39 ton lepiku, 35 ton cementu, 4.800 m kw. szkła okiennego oraz większe ilości blachy do krycia dachów.

Zapasy te, choć nikłe w porównaniu z potrzebami Łodzi, pozwolą

Mleczarskiej powstają specjalne poradnie żywienia bydła i trzody chlewnej, które już w tym roku mają obsługiwać co najmniej 15 tys. gospodarstw chłopskich.

Realizacja tych zamierzeń spowoduje poważny przełom w dotychczasowym zacofanym systemie gospodarki hodowlanej. Poza zwiększeniem pogłowia inwentarza na wsi, podjęta obecnie akcja hodowlana ma spełnić jeszcze dwa zadania o kolosalnym znaczeniu, a mianowicie: zwiększyć dostawy mięsa i tłuszczu dla miast oraz podnieść stan materialny gospodarstw chłopskich, zwłaszcza małe i średnio rolnych.

Po prostu Czy nie lepiej?...

Białko, węglowodany i tłuszcz stanowią trzy zasadnicze elementy naszego pożywienia. Nie ulega wątpliwości, że człowiek pracy potrzebuje więcej tłuszczu. Jako najbardziej odżywczy składnik. Pod tym kątem powołane władze prowadzą akcję rozdania bonów na tłuszcz. Tymczasem doniosła ta akcja napotyka na opór ze strony najmniej oczekiwanej. Ci, którzy sporządzają wykazy na tłuszcz w zakładach pracy i instytucjach, lekceważą sobie to zajęcie, odkładając je bodaj na ostatnią chwilę. To samo jest z wykazami na miesiąc marzec.

Z Wydziału Przem.-Handl. Zarządu Miejskiego dowiadujemy się, że zakłady pracy, które do dnia 10 bm. tj. do dziś nie złożyły wykazów, utracą prawo do korzystania z bonów na miesiąc marzec, natomiast ci, którzy nie sporządzają wykazów, odpowiedzialność zostaną do odpowiedzialności.

Więc czy nie lepiej na czas sporządzić wykazy, niż odpowiadać za opieszałość i zaniedbanie? (S)

Wystawa obrazów Józefa Mieszkowskiego

Dziś o godz. 12 w lokalu Spółdzielni Pracy Zw. Polskich Artystów Plastyków w Łodzi (ul. Piotrkowska nr 102) odbędzie się otwarcie wystawy prac malarskich Józefa Mieszkowskiego.

Kierownicy świetlic młodzieżowych szkołą się na specjalnych kursach

Wydział Opieki nad Dzieckiem Kuratorium Szkolnego w Łodzi rozpoczął systematyczne szkolenie kierowników i wychowawców świetlic młodzieżowych. Program szkolenia przewiduje 3 tygodniowe kursy przy czym po każdym tygodniu nauki będą dłuższe (2-3 tygodniowe) przerwy.

Pierwszy tydzień szkolenia zakończył się onegdaj. 80 słuchaczy (w tym 75 proc. czynnych pracowników świetlic a 25 proc. kandydatów) zapoznano się z nowoczesnymi metodami pracy świetlicowej i odbyło szereg hospitacji świetlic łódzkich. Ponadto kursanci przestudiowali m. in. następujące zagadnienia: 1. Materializm historyczny i dialektyczny. 2. Oblicze kulturalne Polski Ludowej. 3. Zadania opieki nad dzieckiem. 4. Rola świetlic w wy-

chowaniu nowego człowieka. 5. Organizacja pracy świetlicowej. 6. Administracja świetlicy. 7. Śpiew i muzyka jako elementy wychowania.

W drugim i trzecim tygodniu kursów uczestnicy zapoznają się z konkretnymi zadaniami pracy świetlicowej oraz przejdą przeszkolenie z zakresu inscenizacji, czytelnictwa świetlicowego jak również zdobnicstwa i papieroplastyki.

Koszt zorganizowania kursów oraz wydatki związane z utrzymaniem i dojazdami kursantów (z prowincji), pokrywa Ministerstwo Oświaty. (jb)

7 sklepów z nabiałem i pijalnie mleka

Okręgowa Spółdzielnia Mleczarska otworzyła w Łodzi głównie w dzielnicach robotniczych 7 sklepów z nabiałem. Można w nich dostać wszystkie produkty mleczne, mleko, kefir, śmietankę, sery i serwatki. Każdy też może nabyć ćwiartkę masła śmietankowego. Sklepy sprzedają również świeże jaja.

W najbliższym czasie w sklepach tych zostaną uruchomione pijalnie mleka, co robotnicza Łódź powita z zadowoleniem. (S)

Miesięczny bilans akcji KUK

Na 752 prenumeratorów zaledwie 70 robotników i chłopów Co na to organizacje społeczne i Związki Zawodowe

Dużo się pisze, a jeszcze więcej mówi o upowszechnieniu kultury o propagandzie czytelnictwa. Akcja ta przybrała już konkretne formy. Sieć bibliotek zagęszcza się coraz bardziej; nie tak dawno, bo zaledwie 3 tygodnie temu w województwie łódzkim powstało aż 160 nowych powiatowych i gminnych czytelnictw.

Nie mały to awans kulturalny prowincjonalnych miasteczek i wsi województwa.

W parze z rozbudową sieci bibliotek postępuje akcja uprzystępnienia książek przez obniżkę ich ceny. „Czytelnik” i inne spółdzielnie wydawnicze mają już poważne osiągnięcia na tym odcinku. Ostatnio z inicjatywy Prezydenta RP, Bolesława Bieruta, powstał Komitet Upowszechnienia Książki (KUK), który wydaje b. wartościowe książki w cenie 100 zł (w prenumeracie) za egzemplarz.

Tak tanich książek jeszcze w Polsce nie było. Należałoby więc przypuszczać, że są one rozchwytywane. A tymczasem?

KUK w okręgu łódzkim pracuje od miesiąca. Państw. Zakłady Wydawnictw Szkolnych (PZWS), które werbują prenumeratorów i prowadzą detaliczną rozprowadzanie książek KUK, odbyły szereg konferencji informacyjno-propagandowych z różnymi organizacjami. Zw. Zawodowe, organizacje młodzieżowe i kulturalno-oświatowe zadeklarowały pomoc w werbunku prenumeratorów. Do różnych instytucji w Łodzi i województwie rozszło tysiące prospektów. W niektórych miastach województwa zorganizowano nawet specjalne wystawowe kioski wydawnictw KUK.

A jaki tego rezultat? Do chwili obecnej, czyli w ciągu miesiąca na terenie Łodzi i całego województwa zwerbowano zaledwie 752 prenumeratorów. Co najważniejsze zaś wśród tych prenumeratorów robotnicy i chłopcy stanowią zaledwie 9 proc. (robotnicy 7 proc., chłopcy 2 proc.). Pozostali prenumerownicy to młodzież szkolna (29

proc.), pracownicy umysłowi (43 proc.), rzemieślnicy (7 proc.), wolne zawody (4 proc.), wojsko i milicja (1 proc.) oraz różne instytucje i Zw. Zawodowe (7 proc.).

Liczyby te mówią bardzo wiele. Dowodzą one mianowicie, że akcja KUK, która w pierwszym rzędzie ma udostępnić książkę warstwowo dotąd pod względem kulturalnym najbardziej upośledzonym, tj. robotnikom i chłopom utknęła na martwym punkcie. A przecież wśród wydawnictw KUK są dzieła bardzo wartościowe, przy czym prenumerownicy mogą dowolnie wybierać autorów. Zwolennicy dawnych pisarzy znajdą tam Sienkiewicza, Krąszewskiego, Orzeszkową, Prusę, Wiktora Hugo. Ci zaś, którzy wolą autorów nowych, mogą wybierać dzieła

pisarzy powojennych.

Ten niekorzystny bilans miesięcznej akcji KUK powinien pobudzić organizacje społeczne, biorące w tej akcji udział do czynniejszej pracy na odcinku upowszechnienia czytelnictwa wśród robotników i chłopów.

To, co zrobiono dotychczas, jest absolutnie za mało. (jb)

SKARB

SZAFŁARSKA — CHOJNACKA — JANOWSKA — JAKUBIŃSKA
DUSZYŃSKI — DYMSZA — SEMPOLIŃSKI — SZUBERT
JANKOWSKI — JAWORSKI

oto główni wykonawcy ról
pierwszej powojennej komedii polskiej.

(K 714)

Na łódzkich ekranach

NIECIERPLIWOŚĆ SERCA

(produkcja angielska)

Męcząca atmosfera tego filmu jest tym cięższa, że jest zrobiony doskonale. Widz broni się odruchowo przed przyjęciem takiego rozwiązania problemu miłości z litością, jaki mu sugestywnie narzuca twórca filmu i, nie przyznając się do tego przed sobą, oddycha z ulgą, gdy sparaliżowana bohaterka popelnia samobójstwo.

Życie zna sytuacje (poza wojną i innymi kataklizmami z jej anomaliami socjologiczno-psychologicznymi), w których przy człowieku nieuleczalnie chorym zostaje ktoś na całe życie. Stać się to może jednak tylko wtedy, gdy już przed wypadkiem czy chorobą łączyło dwoje ludzi wielkie uczucie. W tym wypadku jednak jest inaczej.

Młody, przystojny oficer c. k. armii staje się przez współczucie dla sparaliżowanej przez wypadek dziewczyny coraz częściej gościem w jej domu. Nie wolno się jednak bezkarnie litować. W sercu

nieszczęśliwej budzi się miłość, która staje się wielkim nieszczęściem, gdy omyłka lekarza daje nadzieję na zupełne wyzdrowienie.

Porucznik Marek, bohater filmu, wie jednak, że nadzieje te są złudne i opierają się na omyłce. Terror własnej litości doprowadza go do zaręczyn, do stworzenia złudnego szczęścia dla chorej dziewczyny. Walka z ciężarem poświęcenia, a na dodatek szyderstwa kolegów z ekskluzywnego pułku kawalerii, widzących w stosunku por. Marka do chorej dziewczyny sprzedanie się za miliony jej ojca, doprowadzają młodego oficera do publicznego zaprzeczenia faktu zaręczyn. Chora dowiaduje się o tym i popelnia samobójstwo. Popelnia je właśnie wtedy, gdy jej ukochany po rozmowie z ociemniałą żoną lekarza, w obliczu wojny, decyduje się na zostanie przy niej. Por. Marek nie będzie mógł sprawdzić słów: „Z litości, z prawdziwego miłosierdzia

rodzi się miłość” i zostanie przez całe życie smutnym samotnikiem, żalującym, że nie miał odwagi przeciwstawić się opinii.

Film jest smutny. Nieprawdziwy. Problem psychologiczny leży na pograniczu nienormalności. I dlatego widz broni się przed przyjęciem morału filmu. I chociaż kobiety wychodzą z chustkami przy oczach (zresztą lzy to wspinała broń przeciw smutkowi), „Niecierpliwość serca” budzi pewien niesmak.

Poziom artystyczny tego filmu jest wysoki. Mści się, co prawda, zupełnie ignorowanie realiów społecznych epoki Franciszka - Józeffa; bo ojciec dziewczyny, w założeniu nowobogacki, godny pogardy ekskluzywnych, arystokratycznych oficerów, jest dla widza tylko nieszczęśliwym, wytwornym, starym człowiekiem, budzącym litość i sympatię. Razi nas również trochę patriarchalna sielanka na zamku Kekesfalva.

Te usterki scenariusza (tylko dla nas widoczne) są drobnostką przy doskonałej grze Lillian Palmer, jako przewrażliwionej, rozhisteryzowanej dziewczyny (doskonała scena zaproszenia do tańca, lub decyzja samobójstwa) oraz Alberta Lievien jako młodego oficera.

Opracowanie techniczne bez zarzutu. Rażą trochę natomiast „amerykańskie dekoracje zamku Kekesfalva (kolosalne rozmiary, kolosalny przepych).

Optawa muzyczna, jak zwykle w angielskich filmach, bardzo dobra.

Przy okazji apel do Filmu Polskiego: Czy nie ma technicznych możliwości dania czarnych ramek dla napisów na białym tle? Na „Niecierpliwość serca” nie można przez to minut, co najmniej, odczytać ani jednego napisu. Publiczność kinowa bardzo prosi „Film Polski” o uwzględnienie tego postulatu.

T. K.

CO MAJĄ CZYTAĆ

MEODE DZIEWCZĘTA?

MODA i ŻYCIE
„PRAKTYCZNE”

Nr 5

Dlaczego piłkarze nie trenują?

Trzeba wykorzystać okres zimowy



Narzekano w zeszłym roku, że piłkarze łódzcy nie mają gdzie trenować i że ŁOZPN nie pomyślał o tym by umiejętnie wykorzystać martwy sezon zimowy.

W tym roku zorganizowano treningi w pięknej sali przy ul. Pogonowskiego i zaangażowano doskonałego trenera. ŁOZPN postanowił dać możliwość wszystkim zawodnikom przeprowadzenia odpowiedniej zaprawy gimnastycznej.

Okazuje się, że na treningi uczęszcza b. niewielu piłkarzy. W poniedziałek na sali było tylko trzech graczy. Jeden z Kuluszek i dwóch z ŁKS. Nasuwa się pytanie dlaczego nasi reprezentanci nie uważają za stosowne uczęszczać na zaprawę gimnastyczną. Przecież ŁOZPN płaci za salę, płaci również trenerowi, a co najważniejsze; czas mijają i niebawem piłkarze nasi będą musieli rozpocząć normalne treningi na boisku. Do tego trzeba być odpowiednio przygotowanym kondycyjnie, co zapewnia tylko zaprawa gimnastyczna.

Przecież piłkarze łódzcy nie mogą narzekać na brak publiczności na zawodach. Reprezentanci Łodzi są pupilami całego społeczeństwa sportowego, które przeżywa głęboko ich niepowodzenia, a cieszy się z sukcesów. I właśnie społeczeństwo sportowe ma prawo wymagać od zawodników, by wykorzystali okres martwego sezonu i zabrali się solidnie do pracy.

Uzasadnione będą żale społeczeństwa sportowego jeżeli niektórzy zawodnicy nie będą mogli wytrzymać narzuconego przez przeciwników tempa i jeżeli będą grać niżej swojej normalnej formy.

Przecież w ub. sezonie jedynie, szczęśliwym zbiegiem okoliczności ŁKS pozostał w Lidze. Kto wie czy „Widzew” spadł z Ligi nie dlatego, że na początku sezonu przegrywał wszystkie mecze, a zaczął płać figle dopiero pod koniec sezonu. Świadczy to o tym, że drużyny łódzkie na wiosnę są zawsze w słabszej formie, nie mając odpowiedniej zaprawy zimowej.

Teraz ŁOZPN organizuje zaprawę, a sala świeci pustkami.

To rzeczywiście absurd. Przecież piłkarze ŁKS, „Widzewa” i PTC czekają bardzo po ważne spotkania ligowe. Pierwsze go mają reprezentacja Łodzi grać będzie z piłkarzami Bratysławy, a tymczasem gracze wcale nie trenują.

Nikt nie powinien sobie wyobrażać, że skoro jest mistrzem to i treningi są zbędne. Na razie nie chcemy wymieniać nazwisk o pieszałych zawodników. Komu jak komu, ale chyba Patkowi najmniej są potrzebne ćwiczenia gimnastyczne, a jednak ten gracz rozumie doskonale ich znaczenie. Patkolo dba o swoją formę, bo chce przez długie jeszcze lata być wartościowym zawodnikiem. Niech więc biera z niego przykład wszyscy pozostali piłkarze Łodzi i niech sala gimnastyczna przy ul. Pogonowskiego zapełnia się szczerą, tak jak zapełnia się sala w Helenowie, gdzie trenują nasi kolaryze.

Nie chcemy więcej wracać do tego przykrego tematu. Sądymy, że wkrótce będziemy mogli podkreślić pracowitość naszych graczy i napisać ciekawy reportaż z sali gimnastycznej.

J. Nieciecki

Ostatni występ bokserów polskich w Finlandii

W ostatnim występie na terenie Finlandii, bokserzy polscy stoczyli dalsze walki pokazowe w Salo. Wobec niestawienia się dwóch zawodników fińskich Polacy stoczyli ze sobą walki pokazowe: Liedtke z Grzywoczem i Chychła z Kazimierzakiem. W dwóch dalszych spotkaniach bokserzy polscy walczyli z Finami, odnosząc dwa zwycięstwa. W wadze lekkiej Rodak pokonał wysoko na punkty Laiho (wicemistrza Finlandii), posyłając go w III rundzie dwukrotnie na deski. W wadze półciężkiej Jaskóła wypunktował pewnie Lindholma.

Łodzianie jadą do Budapesztu

Na zaproszenie węgierskich władz sportowych wyjeżdża do Budapesztu na obóz treningowy grupa czołowych pływaków polskich. Kapitan Związkowy Polsk. Związku Pływackiego — Eugeniusz Majchrzak wyznaczył na wyjazd dwudziestu trzech kandydatów, spośród których Zarząd PZP wybierze piętnastu, gdyż tylu zapraszają Węgry.

Między wyróżnionymi znajduje się czterech łodzian: Nikodemski, Bonjicki, Jaworski i Jera.

Obóz ma zapoznać zawodników z metodami treningu w pływaniu i płce wodnej stosowanymi na Węgrzech, gdzie dyscypliny te stoją na światowym poziomie.

Wraz z pływakami wyjeżdża jeden trener oraz kapitan związkowy E. Majchrzak, jako opiekun grupy.

Obóz będzie trwał od 15 lutego do 2 marca br. Wyjazd więc nastąpi bezpośrednio po zawodach „Polonia” Bytom — „Filmowiec” YMCA, na których startować będzie cała czwórka, wyjeżdżająca na Węgry.

Odwetano mecz hokejowy

Mający się odbyć wczoraj w Zgierzku towarzyski mecz hokejowy między warszawską „Legią” a zgierskim „Włókniarzem” został odwołany z powodu złych warunków atmosferycznych.

Trudno przewidzieć, czy warunki atmosferyczne ulegną poprawie i czy w niedzielę 18 bm. będzie mógł odbyć się rewanżowy mecz ŁKS — „Cracovia”.

Sześć tabel bokserkich

Pozostały jeszcze tylko dwa mecze

Do zakończenia rozgrywek eliminacyjnych o drugie mistrzostwo Polski pozostały jeszcze do rozegrania dwa mecze, a mianowicie: „Radomiak” — „Cracovia” oraz „Gwardia” (W) — „Gwardia” (Rz).

Mecze te odbędą się w najbliższą niedzielę. Wyniki tych spotkań nie wpłyną na zmianę sytuacji w grupie III ani w grupie IV.

Jasne, że pierwsze miejsce w trzeciej grupie przypadnie pięściarzom warszawskiej „Gwardii”, a w grupie czwartej mistrzem pozostanie „Batory”. Te dwa spotkania mieć więc będą jedynie formalny charakter.

Wiemy przecież już od dawna, które kluby znajdują się w pierwszej Lidze, a które wejdą do drugiej. Pierwsza Liga składa się będzie z następujących klubów: „Gedania”,

„Gwardia” (Gd.), „Gwardia” (W), „Batory”, „Zryw” (Łódź), oraz „Zjednoczenie” z Bydgoszczy.

W drugiej Lidze walczyć będą kluby: „Warta”, ZZK (Poznań), „Włókniarz” (Łódź), „Radomiak”, „Pafawag”, „Samorządowiec” (Wrocław).

Tabelki przedstawiają się następująco:

| GRUPA I | | | |
|--------------------|---|---|-------|
| 1. „Gedania” (Gd) | 4 | 8 | 41:23 |
| 2. „Warta” (Pozn.) | 4 | 4 | 36:28 |
| 3. „Odra” (Szcz.) | 4 | 0 | 19:45 |

| GRUPA II | | | |
|-------------------|---|---|-------|
| 1. „Gwardia” (Gd) | 2 | 4 | 24: 8 |
| 2. ZZK (Pozn.) | 2 | 0 | 8:24 |

| GRUPA III | | | |
|--------------------|---|---|-------|
| 1. „Gwardia” (W) | 3 | 6 | 38:10 |
| 2. „Włókniarz” (Ł) | 4 | 4 | 29:35 |
| 3. „Gwardia” (Rz.) | 3 | 0 | 13:35 |

| GRUPA IV | | | |
|----------------------|---|---|-------|
| 1. „Batory” (Chorz.) | 4 | 7 | 40:24 |
| 2. „Radomiak” | 3 | 3 | 26:26 |
| 3. „Cracovia” | 3 | 0 | 18:30 |

| GRUPA V | | | |
|---------------|---|---|-------|
| 1. „Zryw” (Ł) | 4 | 7 | 40:34 |
| 2. „Pafawag” | 4 | 4 | 29:35 |
| 3. „Huta” (Z) | 4 | 1 | 29:35 |

| GRUPA VI | | | |
|---------------------|---|---|-------|
| 1. „Zjednocz.” (B) | 4 | 6 | 42:22 |
| 2. „Samorząd.” (Wr) | 4 | 4 | 24:45 |
| 3. „Lublinianka” | 4 | 2 | 30:34 |

Ciekawe, że w drugiej Lidze znajdują się obie drużyny poznańskie i dwa kluby z Wrocławia.

Spotkania finałowe o mistrzostwo Polski mają rozpocząć się niebawem. Zanosilo się jednak na to, że PZB zechce finały rozegrać po mistrzostwach indywidualnych w okręgach. Tak czy inaczej walka o mistrzostwo drużynowe Polski zapałwiada się interesująco i niewątpliwie mieć będziemy tu wiele niespodzianek ze względu na wyjątkowo wyrównany poziom wszystkich drużyn w pierwszej Lidze.

Gąsiennica — Ciaptak i Wawrytkówna zwyciężają w biegu zjazdowym o mistrzostwo Polski

W czwartym dniu narciarskich mistrzostw Polski odbył się bieg zjazdowy mężczyzn i kobiet. Bieg odbył się na skokach Skrzyżnego. Trasa wynosiła 2.800 m, przy różnicy wzniesień 600 m i była bardzo trudna.

Zawodnicy, poza zwycięzcą Gąsiennicą-Ciaptakiem, wykazali dość słabą formę. W konkurencji męskiej klasyfikacja biegu zjazdowego przedstawia

się następująco:
1) Gąsiennica-Ciaptak (SNPTT Zakopane) 2:47,5 min., 2) Bachleđa SNPTT Zakopane) 2:52,8 min., 3) Wawrytko II (SNPTT Zakopane) 2:53,2 min., 4) Popieluch (HKN Zakopane) 3:01,4 min., 5) Szczepaniak („Wista” Zakopane) 3:05,6 min., 6) Naornakowski (AZS Wrocław) 3:05,9 min.

W konkurencji żeńskiej niespodziewane zwycięstwo odniosła Wawrytkówna z SNPTT (Zakopane). Nie startowały w tej konkurencji

chora Bujakówna i Kodelska, która nie przyjechała jeszcze ze Spindlerowego Mlyna.

Klasyfikacja w konkurencji żeńskiej przedstawia się następująco:

1) Wawrytkówna (SNPTT Zakopane) 2:37,3 min., 2) Kwapieniówna (HKN Zakopane) 2:40 min., 3) Krupińska (AZS Wrocław) 2:47 min., 4) Naorniakowska (AZS Wrocław) 2:55, 5) Kowalska („Wista”) 2:56,6 min., 6) Zborowska (HKN Zakopane) 2:56,8 min.

ERICH MARIA REMARQUE

(32)

ŁUK TRIUMFALNY

Przełożyła Wanda Melcer

— Wątpię, żeby pana potrzebował doktor Weber.
— Dziwactwo nie zawsze idzie w parze z przewidywaniem przyszłości. Doktor może mnie jednak potrzebować. Będę tam do piątej, potem u siebie w hotelu.

— Piękny hotel, żydowska jaskinia!

Odwrócił się. — Eugenio, nie wszyscy uciekinierzy są Żydami. Nawet nie wszyscy Żydzi są Żydami. Za to nigdy by pani nie uwierzyła, kto jest Żydem. Poznałem też kiedyś Żyda, który był murzynem. Był straszliwie osamotniony. Smakowały mu tylko chińskie potrawy. Oto, jakie jest życie!

Pielęgniarka nie odpowiedziała. Czyściła właśnie nikielowe naczynie, na którym nie było ani jednej plamki.

Rawik siedział w barze przy ulicy Boissière, gapiąc się przez okno, zalane deszczem, kiedy zobaczył tego człowieka. Poczul się, jakby go ktoś trzasnął w łeb. W pierwszej chwili doznał gwałtownego wstrząsu, nie zdając sobie jeszcze sprawy, z jakiej by on przyczyny pochodził — ale już w następnej sekundzie odepchnął stolik, skoczył na równe nogi i rzucił się szalenie w stronę drzwi, odpychając tłoczącą się ciżbę.

Ktoś chwycił go za ramię i zatrzymał. Odwrócił się. — Co — wyhelkotał — co?

Był to kelner. — Pan nie zapłacił.
— Co? A tak... wracam... — próbował wyswobodzić ramię.

Kelner zaczerwienił się. — Tu tak nie wolno. Trzeba...

— Proszę!

Rawik wyciągnął banknot z kieszeni, rzucił go kelnerowi i pchnął drzwi. Przedarł się przez grupę ludzi i pobiegł za rogiem w prawo, wzdłuż ulicy Boissière.

Ktoś za nim krzyknął. Opanował się, zwolnił kroku i poszedł, jak mógł najprędzej bez zwracania na siebie uwagi. To niemożliwe — myślał — to absolutnie niemożliwe, zwariowałem, to niemożliwe. Twarz, ta twarz, to chyba tylko podobieństwo, jakieś przekłete, diabelskie podobieństwo, idiotyczna gra nerwów, ten pysk nie może być w Paryżu, to w Niemczech, w Berlinie. Deszcz lał się po szybach, nic nie było widać, omyliłem się chyba...

Przedarł się przez tłum, wychodzący z kina, zagłądał każdemu w twarz, schylał się pod kapelusze, spotykał zdumione i gniewne spojrzenia, ale szedł dalej, inne twarze, inne kapelusze, szare, czarne, granatowe, mijał, zawracał, śledził...

Zatrzymał się na przecięciu ulicy Kleber. Nagle przypomniał sobie kobietę, kobietę z pudłem — to przecież zaraz za nią szedł ten człowiek.

Dawno wyminał kobietę z pudłem. Szybko zawrócił. Widząc w oddaleniu kobietę z psem, stanął na rogu Zacisnąwszy pięści w kieszeniach, śledził z rozpaczą przechodniów. Pudło zatrzymał się pod latarnią, obwąchał ją i z głębokim namysłem uniósł zadnią łapę. Potem ceremonialnie podrapał flizy i pobiegł dalej. Rawik poczul wilgoć potu na szyi. Odczekał jeszcze parę minut — twarz się nie pojawiła. Zajrzał do czekających aut, ale i tam nikogo nie było. Odwrócił się i podszedł szybkim krokiem do metra przy Avenue Kleber. Zbiegł na dół, kupił bilet i przechadzał się po platformie. Było tu wielu ludzi.

Nim ich wszystkich obejrzał, pociąg warcząc, wpał jak piorun, stanął i znikł w tunelu. Platforma była pusta.

Powoli wrócił do baru. Usiadł przy tym samym stoliku. Stał tam jeszcze jego kieliszek do połowy napełniony calvadosem.

Kelner przyzeglował do stolika.

— Przepraszam pana, nie wiedziałem...

— Nie szkodzi — powiedział Rawik — proszę mi

podać drugi calvados.

— Drugi? — kelner spojrzął na półpełny kieliszek — nie chce pan wypić pierwszego?

— Nie, proszę mi przynieść inny.

Kelner podniósł kieliszek i powąchał.

— Czy ten niedobry?

— Owszem, dobry, ale proszę o drugi.

— Już daję!

Pomyliłem się — myślał Rawik. Szybko zalana deszczem, porysowana, mętna, jakże tu kogoś przez nią rozpoznać? Znow się patrzył w okno. Patrzył uważnie, jak myśliwiec z zasadzki, śledził bacznie każdego przechodnia, a jednocześnie przed oczyma jego przewijał się ostry i szary film, jak cień, wąski wycinek pamięci...

Berlin. Letni wieczór 1933. Gestapo, Krew, goły pokój bez okien, ostre światło nagich żarówek, koziół poplamiony krwią, z którego wisząca paski do krepowania ofiar, sprawność torturowanego mózgu, który przywołany został do świadomości zanurzeniem w wiadrze wody, aż do uduszenia, nerki tak zbite, że już właściwie nie boła, wykrzywiona bezbronna twarz Sybilli i tych dwóch katów w mundurach, którzy ją trzymają, i ta twarz uśmiechnięta, głos, który przyjacielsko tłumaczy, co się stanie z Sybillą, jeśli on będzie zwlekać z zeznaniem — z Sybillą, która w trzy dni potem znaleziono w celi powieszoną...

d. c. n.

KRONIKA

WAZNE TELEFONY: Komisarjat Miejski M. O. 253-60, Pogotowie Ratunkowe Miejskie 104-44, Pogotowie Ratunkowe Ubezpieczalni 134-15, Pogotowie Ratunkowe PCK 117-11, Straż Pożarna 9

Dziury aptek

Dzisiejszej nocy dyżuruje apteki: Bartoszewskiego (Piotrkowska 95), Czynskiego (Rokietnicka 53), Dancerowej (Zgierska 63), Rowińskiej, Koprowskiej (Pl. Wolności 2), Staniewicza (Pomorska 91), Siniękiej (Rzgowska 51)

Teatr

TEATR W. P., ul. Jaracza 32: O godz. 18.45 „Gody weselne”. PANSTWOWY TEATR POWSZECHNY, ul. 11 Listopada Nr 21: O godz. 19.15 „Klub kawalerów”. Po rozpoczęciu przedstawienia publiczność nie będzie wpuszczana na widownię. TEATR KAMERALNY DOMU ŻOŁNIERZA, ul. Dąbrowskiego Nr 34: O godz. 19.15 „Wyspa Pokoju”. TEATR „MELODRAM”, ul. Traugutta 18 (gmach O. K. Z. Z.): O godz. 19.15 „Synowie”. TEATR „OSA”, ul. Traugutta Nr 1 (w sąm. „Sireny”), o godz. 19.30 „Porwanie Sabinek” z Józefem Węgrzynem. TEATR „LUTNIA”, ul. Piotrkowska 243: O godz. 19.15 „Baron cygański”. TEATR LALEK „ARLEKIN”, ul. Piotrkowska Nr 152: O godz. 17 „Dwa Michały i świat cały”. TEATR KURIELEK ETPD, ul. Nawrot Nr 37, telefon 160-07: Codziennie prócz poniedziałków dla szkół o godz. 9 „Pinokio”. — W niedzielę i święta o godz. 12 „Historia słońca o niebieskich migdałach”.

Kino

ADRIA — ul. Marszałka Stalina Nr 1: „Sen o miłości” (godz. 16, 18, 20, w niedz. 14) doz. dla młodz. od lat 18. BALTYSK — ul. Narutowicza Nr 30: „Paganini” (godz. 16, 18, 20, 21, w niedz. 13, 30), doz. dla młodz. BAJKA — ul. Franciszkańska Nr 21: „Belita fałszywa” (godzina 18, 20, w niedz. 14, 16) doz. dla młodz. od lat 15. GDYNIA — ul. Daszyńskiego Nr 2: „Program aktualności kraj. i zagran.” Nr 6. (godz. 11, 12, 13, 16, 17, 18, 19, 20, 21). HEL (dla młodzieży), ul. Legionów 2/4: „Wilki Morskie” (godz. 16, 17, 30, 19, 20, 30 w niedz. 13; 14, 30). MUZA — Ruda Fabianicka: „Cygańska miłość” (godzina 17, 30, 20, niedz. 13, 30), niedozw. dla młodz. POLONIA — ul. Piotrkowska Nr 67: „Express Moskwa—Ocean Spokojny” (godz. 17, 19, 21, w niedz. 15), doz. dla młodz. PRZEDWIOSNIE — Żeromskiego 14/76: „Dzwonnik z Notre Dame” (godz. 15, 30, 18, 20, 30, w niedz. 13) doz. dla młodz. od lat 16.

Konfident-prowokator skazany na karę śmierci

W drugim dniu procesu konfidenta gestapo, Antoniego Fronczka zeznawali dalsi świadkowie. Św. Lorek, wiceprzewodniczący Wojew. Rady Narodowej był w roku 1942 ogrodnikiem w jednym z majątków w pow. łódzkim i jednocześnie członkiem Batal. Chłopskich. Osk. występując jako zastępca komendanta ZWZ proponował świadkowi połączenie obu organizacji; świadek odrzucił to propozycje, na co Fronczek odgrażał mu się mówiąc: „pożądacie tego”. Wkrótce po tym rozpoczęły się aresztowania — gestapo zatrzymało wówczas ponad 40 osób, z których 10 stracono. Świadkowi udało się zbiec. Św. Miler opowiada, że w pa-

dzienniku 1941 r. Fronczek przyjechał do wsi Podstoła, gm. Wadlew w pow. piotrkowskim. Był on obecny na zebraniu konspiracyjnym, po którym również wydał w ręce gestapo wiele osób.

Św. Sobczyńska Maria zeznaje, że wskutek doniesienia Fronczka zginął jej mąż, brat i bratowa. Na pytanie Sądu skąd wie, że mąż został zaarrestowany wskutek doniesień osk., świadek odpowiada, że dowiedziała się o tym z „grypsu” przysłanego jej przez męża.

Św. Maria Szwałowa opowiada, że Fronczek towarzyszył gestapowcom, którzy przyszli zaarrestować jej męża.

W swej mowie oskarżycielskiej prok. Cieśliński powiedział, że dla Fronczka jako dla konfidenta i prowokatora w jednej osobie, nie ma właściwie dość silnej kary za popełnione przezeń zbrodnie.

Sąd skazał go na karę śmierci.

Zebrania i odczyty

DZIA: — W sali Urzędu Wojew., Ogrodowa 15, o godz. 9 zebranie wszystkich starostów i prezydentów miast wydzielonych woj. łódzkiego. — W Szpitalu Anny Marii, o godz. 19.30 walne zebranie i posiedzenie naukowe Oddz. Łódzk. Polsk. Tow. Pedagogicznego. — W lokalu przy ul. Piotrkowskiej 102, o godz. 12 otwarcie wystawy prac malarskich Józefa Mieszkowskiego. — W lokalu własnym, o godz. 18 odprawa sekretarzy komitetowych organizacji partyjnych Dzielnic Górnej Lewej.

ROBOTNIK — ul. Kilińskiego Nr 178: „Dwaj panowie F” (godz. 16, 18, 20, w niedz. 14) doz. dla młodz. od lat 16. BEKORD — ul. Rzgowska Nr 2: „Kłatka słowicza” i seans godz. 16, niedz. 14) dla młodzieży. „Na morskim szlaku” (godz. 18, 20, w niedz. 16) doz. dla młodz. ROMA — ul. Rzgowska Nr 84: „Słońce wschodzi” — (godzina 18, 20, w niedz. 14, 16) doz. dla młodz. od lat 14. STYLCOY — ul. Kilińskiego Nr 123: (dla młodzieży): „Konik Garbusek” (godz. 16, 18, 20, w niedz. 14). ŚWIT — ul. Bałucki Rynek Nr 6: „Siostra lokaja” (g. 18, 20, w niedz. 14, 16), doz. dla młodz. TECZA — ul. Piotrkowska Nr 108: „Cygański tabor” (godz. 17, 19, 21, w niedz. 15) doz. dla młodz. TATRY — ul. Sienkiewicza Nr 40: „Sępy” (godz. 16, 18, 20, w niedz. 14) doz. dla młodz. WISLA — ul. Daszyńskiego Nr 1: „Paganini” (godz. 15, 30, 18, 20, 30, w niedz. 13) doz. dla młodz. WŁÓKNIARZ — ul. Zawadzka Nr 16: „Nacierpliwosć serca” (godz. 16, 18, 30, 21, w niedz. 13, 30) doz. od lat 18. WOLNOŚĆ — ul. Napiórkowskiego Nr 16: „Cygański tabor” (godz. 16, 18, 20, w niedz. 14) doz. dla młodz. ŁACHETA — ul. Zgierska Nr 23: „Siedmiu śmiatych” (godz. 16, 18, 20, w niedz. 14), doz. dla młodz.



Czwartek, 10 Lutego 1949 r.

11.40 Audycja dla przedszkoli. — 11.50 Muz. rozryw. 11.57 Sygnał czasu i Hejnał. 12.04 Wład. połud. 12.20 Koncert solistów. 12.45 Audycja dla wsi. 13.00 Pog. dr. E. Czaplinskiego pt. „Choroba poświęcenia u koni”. 13.10 Przerwa. — 14.30 Na marginesie dzis. prasy. 14.40 Aud. słow.-muz. w oprac. mgr. M. Drobniera pt. „W 40 rocznicę tragicznej śmierci Mieczysława Karłowicza”. 15.00 Komunikaty. 15.05 Muzyka obiad. (pl.). — 15.20 I fel. S. Licharskiego z cyklu: „Wszyscy jesteście krytykami”. 15.30 „Śpiewamy piosenki” — aud. słow.-muz. dla dzieci. 15.50 Muz. popul. 16.00 Dziennik. 16.30 „Archipelag ludzi odczytanych” — kolejny odc. pow. dla młodzieży. 16.50 „Ślepiara narzędziem pracy” — pog. 17.00 Nowe nagrania syntych artystów. 17.45 Poradnik językowy. 18.00 „Dla każdego coś miłego”. — 19.00 Fel. literacki. 19.15 Wolfgang Amadeusz Mozart: Kwartet B—dur w wyk. Kwartetu P. R. 19.40 „Wszelchnia Radiowa”. 20.00 Dziennik. 20.45 Pieśni ludowe w wyk. Chóru Pol. Radia. 21.00 „Pierścień Faraonów” słuchow. w/g powieści B. Prusa. 21.20 Aud. literacka. 22.00 Aud. słow. muz. w oprac. R. Jasńskiego. — 22.45 Konz. żywczo. 22.58 Omów. progr. lok. na jutro. 23.00 Ostatnie wiad. 23.10 Muzyka tańeczna. 23.50 Program na jutro. 24.00 Zakończenie audycji i Hymn.

Humor

Pierwszy głośnik — Tatusiu, z czego był zrobiony pierwszy głośnik na świecie? — Z żebra Adama, symku?

Z ukosa

»Dwulicowa kobieta«

czyli

JAK ZAPEWNIĆ FREKWENCJĘ WIDZÓW W KINIE?

Piszę o poniższym fakcie z opóźnieniem, gdyż dopiero niedawno wróciłem ze swoich wędrówek po prowincji.

Było to w pierwszych dniach stycznia. Dni, o ile sobie przypominam, były dość pogodne, słoneczne niemal, wieczory zaś ciepłe, muskające łagodnym wiatrem.

A właściwie opis natury w tym wypadku nie ma żadnego znaczenia. Po prostu przyzwyczajenie literackie. Zostawmy więc pogodę w spokoju.

Chodzi o to, że to było w pięknym mieście Płocku.

Dyrektor płockiego kina „Przedwiosnie” otrzymał do wyświetlenia amerykański film „Dwulicowa kobieta” z Gretą Garbo w roli głównej. Otrzymał i zmarszczył się: film dozwolony dla młodzieży od lat osiemnastu...

— Niedobrze! — powiedział dyrektor do swoich najbliższych współpracowników. Młodzież to nasz najczęstszy widz, a tu taki

zakaz...

— Niedobrze! — powtórzyli wiersi współpracownicy dyrektora.

Ale ludzie pomyslowi znajdują wyjście z każdej sytuacji. Płockianie zaś właśnie słyną z pomysowości. To przecież w Płocku w 1945 roku wypuszczono własne jedno- i dwuzłotówki.

Tedy wywieszono w mało widocznym miejscu skromny napis „Dozwolone od lat osiemnastu”, ale na salę wpuszczano wszystkich, bez względu na wiek. Oczywiście, z powodu natłoku młodzieży do lat (nie od lat!) osiemnastu trudno było dostać się do kina.

Na drugi czy też na trzeci dzień usunięto i ów skromny napis, bo — wiecie — jednak jakoś wiek za pełniących widownię widzów zbyt się z nim kłócił.

W ten sposób popełniono dwie, ogólnie mówiąc, niewłaściwości:

1) wpuszczano młodzież na rzeczycieście pikantny, demoralizujący ją film,

2) wpuszczając, nauczano ją przez to, iż zakazy w razie czego nie mają żadnego znaczenia, że — panie dzieciu — zakaz zakazem, a życie życiem...

Myślmy, że „Film Polski” w sposób należyty dobitny wytlumaczy dyrekcji płockiego kina „Przedwiosnie” niewłaściwość, grzecznie się wyrażając, takich praktyk.

Myślmy, że wytlumaczy, a o rezultatach łaskawie nas i naszych czytelników zechce powiadomić.

Z filmowym pozdrowieniem OUT.

PS. Zdziwieni byliśmy, że na to wszystko nie reagowało płockie nauczycielstwo, choć przekraczająca zakaz młodzież nosiła poważnie czapki różnych płockich szkół. Z nauczycielskim pozdrowieniem: OUT.

Komunikat

Zarząd Miejski w Łodzi Wydział Przem. i Handlu podaje do wiadomości, że sprządaż tłuszczów na bony tłuszczowe na II dekadzie lutego odbywać się będzie w dniach od 11 do 19 II br. włącznie. Na bony kat. PR na odcinek Nr 2, 0,50 kg słowny, na bony kat. B na odc. Nr 5, 0,25 kg margaryny, kat. RD na odc. Nr 5, 0,25 kg margaryny.

Wszyscy posiadacze bonów winni pobrać należy im tłuszcz w podanym wyżej terminie, gdyż po jego upływie wywym odcinki tracą swą ważność.

Franciszka Leszka Banasiaka odbędzie się nabożeństwo żałobne w kościele Matki Boskiej Zwycięskiej, o godzinie 9, o czym zawiadamiają życzliwych pamięci zmarłego pozostali w głołbalm smutku RODZICE I SIÓSTRA. (1591 p)

UBEZPIECZALNIA SPOŁECZNA W ŁODZI podaje do wiadomości, że zgodnie z zarządzeniem Ministerstwa Skarbu o obrocie bezgotówkowym, poczynawszy od dnia 15 lutego r. b. składki ubezpieczeniowe regulować należy w drodze przelewów i przekazów bankowych na r-k Ubezpieczalni Społecznej w Łodzi jedynie za pośrednictwem następujących instytucji finansowych: Bank Gospodarstwa Krajowego, Oddział w Łodzi, Al. Kościuszki Nr 63 k-to Nr 154, Narodowy Bank Polski, Oddział w Łodzi Al. Kościuszki Nr 14, k-to Nr 11, P. K. O. — Łódź, Al. Kościuszki Nr 15 k-to VII—115. Wpłaty gotówkowe do zł. 20.000.— oraz wpłaty czekami gotówkami bez ograniczenia kwot przyjmowane są nadal w kasach Centrali Ubezpieczalni przy ul. Wólczańskiej Nr 225. UBEZPIECZALNIA SPOŁECZNA W ŁODZI (K 706)

Poważna fabryka chemiczna, istniejąca 27 lat, produkująca esencje spożywcze poszukuje odpowiedniego przedstawiciela wprowadzonego w branży spożywczej na m. Łódź. Oferty sub „AROMATY” Impet Warszawa, Sikorskiego 42 (K 712)

Potrzebna jedna maszynistka wykwalifikowana pierwszeństwo studentka humanistyki. Zgłoszenia osobiste wraz z podaniem i życiorysem, do Administracji tygodnika „WIES”, Łódź, Piotrkowska 133 II p. w godz. od 10 do 12. (K 707)

Ogłoszenie o likwidacji I. „Lekarska Spółdzielnia Pracy z odpowiedzialnością udziata w Łodzi” Łódź, ul. Żwirki 1-c, m. 8 na mocy uchwały Walnego Zgromadzenia z dn. 21 marca 1948 roku została likwidowana. Wzywa się wierzycieli, wymienionej Spółdzielni do zgłoszenia roszczeń w ostatecznym terminie 90 dni od daty niniejszego ogłoszenia. (1648 p) LIKWIDATORZY.

Obwieszczenie Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi XI rew. Stanisław Bednarek zam. w Łodzi przy ul. Zamenholta Nr 4 na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 14 lutego 1949 r. od godz. 10 w Łodzi przy ul. Piotrkowskiej Nr 25 odbędzie się publiczna licytacja ruchomości, a mianowicie: 17 stołków kawiarzanych, 30 foteli, 25 krzesel i ekspres do kawy, oszacowanych na łączną sumę 160.500 zł. — które oglądać można w dniu licytacji w miejscu sprzedaży w czasie wyżej oznaczonym. Łódź, dnia 22 stycznia 1949 r. Komornik: Bednarek. Sprawa K. K. O. pow. łódzkiego p-ko Bar Kawowy „Mocca”. (K 731)

Ogłoszenie III. Likwidator Spółki pod firmą Tkalinia i Skrzęcalnia „WEBE” Sp. z o o. Łódź, ul. Kilińskiego Nr 128 — zawiadamia, że z dniem 29 grudnia 1948 roku spółka powyższa została postawiona w stan likwidacji. Wzywa się wierzycieli do zgłoszenia swoich należności w ciągu 3 miesięcy od daty trzeciego ogłoszenia. (K. 964)

GDAŃSKI URZĄD MORSKI zakupu natychmiast: 2 SILNIKI ELEKTRYCZNE asynchroniczne trójfazowe, budowy całkowicie zamkniętej, z chłodzeniem powierzchniowo-żebrowym na łapach, na łożyskach pyłoszczelnych tocznych, z wirnikiem pierścieniowym, z przyrządem do podnoszenia szczepek i zwierania uzwojeń wirnika, z normalnym końcem wału przystosowanym do pracy pływowej wałem do dołu, o mocy 7 KW napięcie 220/380 V 750 obr./min. Oferty należy kierować pod adresem: Gdański Urząd Morski — Wydział Zaopatrzenia Gdańsk-Wrzeszcz ul Morska 22. (K 588)

PANSTWOWE ZJEDNOCZONE ZAKŁADY PRZEM. JEDWABNICZO-GALANTERYJNEGO ŁÓDŹ - POŁUDNIE zatrudnią natychmiast: 1. TECHNIKA MECHANIKA ze znajomością kroszenia tkanek 2. MASZYNISTKI WYKWALIFIKOWANE 1. SIŁĘ BIUROWĄ. Podania wraz z życiorysem prosimy doręczać do biuła do Wydziału Personalnego Piotrkowska 106. (K 668)

PAŃSTWOWE Zakłady Przemysłu Kapeluszniczego ŁÓDŹ, ul. TARGOWA Nr 2 poszukują natychmiast RUTYNOWANEJ MASZYNISTKI Oferty prosimy składać w Wydziale Personalnym. (K 676)

OGŁOSZENIE II. Likwidator firmy „STABIL” Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością Wytwórnia Chemiczna z siedzibą w Łodzi przy ulicy Piotrkowskiej Nr 39, stosownie do art. 268 K. H. podaje niniejszym do wiadomości, że z dniem 31 grudnia 1948 r. Spółka powyższa została postawiona w stan likwidacji. Równocześnie likwidator wzywa wierzycieli Spółki do zgłoszenia swych wierzycielności w ciągu trzech miesięcy od daty ostatniego trzeciego ogłoszenia. (1083 p)

UWAGA! UWAGA! Wszelkie roboty blacharskie, budowlane, galanteryjne oraz urządzenia fabryczne z blachy jak wentylacje wyciągowe, drumle i t. d. wykonuje solidnie i szybko. ZAKŁAD BLACHARSKI DUDKIEWICZ I KACHNY Łódź, Franciszkańska 30. (K 651)

WARSZAWSKA CEROWNIA Z. Mierzejewski PIOTRKOWSKA 117. Tel. 168-77 CERUJE garderobę, ODNAWIA KRAWATY. (K. 121) RÓŻNE NAPRAWIA bez śladu uszkodzoną garderobę, „Tkalinia Sztuczna” Frankowska, Włocławskiego 23. (k 67) SOLIDNA naprawa zegarków i biżuterii. Zakład Jurewicz, Piotrkowska 7. (k 86) ZDIEŃCIA legitymacyjne, przepisywane. Na poczekaniu wykonuje — Foto: Piotrkowska 117. (k 429) FARYŻANKA, artystyczna cerownia wszelkiej garderoby kilmów śródmiejska 6/5. (k 202) ELEKTRYCZNE podnoszenie oczek Artystyczne cerowanie ubiorów. Szolnowa, Piotrkowska 30. (k 82) FRYZJERZY! Artykuły fryzjersko-kosmetyczne Zenon Kucharski dawniej Wólczańska 154 przeniesiono Łódź, Piotrkowska 95, tel. nr 192-69. (k 533) WSPÓLNIKA wytwórni artykułów mylnskich istniejącej, poszukujemy większą gotówką. Mieszkanie zapewnione. Warszawa — Kopieńska 20. Warsztaty. (k 712)

Odwoluje publicznie zarzut na doręczyciela Urzędu Poczt. Łódź 10-b. Marmura Mariana i ta droga przepraszam go. Stanisława Ceglarek Nowotki Nr 49 (K 739)

Śniegowce kalosze, obcas, zelówki oraz zamki i zatrzaski do botów reperuje. ZAKŁAD WULKANIZACYJNY ul. Zachodnia 50. (K 738)

SKLEP POMOCY SZKOLNYCH

Spółdz. Wyd. Ośw. „CZYTELNIK”

Płac Kościelny Nr 4

POLECA:

w dużym wyborze:

PRZYBORY SZKOLNE i BIUROWE.

LEKARZE

Dr REICHER - specjalista wenerologiczne, skórne, płciowe (zaburzenia), Potulna 26, druga - słodna wieczorem. (k 35)

Dr CHYLEWSKI specjalista: włoścy, skórne weneryczne, 4-8 Piotrkowska 164. (1440 p)

LECZNICA Spółdzielnia Lekarzy Specjalistów. Porady, Zastrzyki, Dentystryka, Analizy, Gabinet Kosmetyczny Piotrkowska 3. (k 36)

Dr SIENKO specjalista skórno-weneryczne, 12-14, 16-18, Kilińskiego 132. (k 198)

Dr LENCZEWSKI choroby kobiece, akuszerka, Przyjmuję 2-7, Sienkiewicza 51. (k 41)

Dr LIBO ALEKSANDER choroby uszu, gardła, nosa, Dąbrowskiego nr 6, 8-10, 4-6, Tel. 101-50. (k 200)

Dr ZAURMAN specjalista: skórno-weneryczne 8-10, 5-7, Narutowicza 2. (k 44)

Dr BALICKA specjalista: skórne, weneryczne, Sienkiewicza 52, 4-8, tel. 182-75. (608 p)

Dr VOGEL - specjalista chorób kobiecych, akuszerka, Narutowicza 4, telefon 380-82. (k 87)

Dr HORECKI choroby żołądka, kiszki, wątroby, Narutowicza 25, tel. 206-89. (k 84)

Dr PIETRASZKIEWICZ - specjalista chorób uszu, gardła, nosa, gardła, 11-12, 15-16, Sienkiewicza 73. (k 59)

Dr PROCHACKI, weneryczne - skórne, 12-2, 4-6, Legionów 17. (1201 p)

Dr HEYKO-PORĘBSKI skórno-weneryczne 17-19, Brzeźna 6. - Tel. 158-19. (k 484)

Dr KUDREWICZ - specjalista: weneryczne, skórne 8-10, 4-6, Piotrkowska 105. (k 43)

Dr MRSKI specjalista chorób kobiecych, Piotrkowska 14, telefon nr 257-23. (k 42)

Dr LUKIEWICZ, specjalista skórnych, wenerycznych 10-12, 5-7, Wólczańska 4. (k 144)

Dr ŚWIDERSKA-JONICKA skórne, kosmetyka lekarska, wszelkie zabiegi kosmetyczne, Piotrkowska nr 224, tel. 141-72. (k 148)

LEKARZE DENTYŚCI

LEKARZ - dentysta Zofia BALICKA, Laboratorium sztucznych zębów, Moniuszki 11, II piętro, Telefon 161-15. (k 142)

TECHNICY DENTYSTYCZNI

GABINET dentystryczny Mieczysława Tuchszneidersa - dawniej Franciszkańska 30 obecnie Piotrkowska 25/41, tel. 280-13. (k 377)

GABINET dentystryczny Maksymiliana Pregiera ze Lwowa, Specjalności: nowoczesna protetyka zębów, Gdańska 26-a. (k 89)

DENTYSTA Wodnicki Stanisław, Specjalności: Korony, mostki, porcelanowe - Andrzejka 11, Telefon nr 154-12. (k 88)

KUPNO I SPRZEDAŻ

PIORA WIECZNE kupujemy nawet polsmane - STALINA 6. (k 376)

WZKI dziecięce w dużym wyborze. Najtańsze źródło zakupu. Łódź, Wiewiółki 5 (Śródmieście I piętro). (1430 p)

SREBRNO, srebro kupuje WARYS

ZARÓWKI przepalone kupuje w każdej ilości „Jupiter” Kilińskiego 86. (k 595)

IDEALNIE cienie gwarantowanej jakości prezerwatywy „APIS” - smoczki, zakraplacze, napaluszki, czepki kapłelowe, potniki - poleca Fabryka „Signa”, Kraków, Józefińska 23. (k 350)

FOTOGRAFIE legitymacyjne, prace amatorskie wykonuje szybko „FOTO” NAWROT I. - Pracownia naprawy fotografów. (k 585)

FOTOAPARATY - mikroskopy projekcyjne kinowe 16 mm, sztopery, kompasy itp. kupuje Jan Pujdak i S-ka, Łódź, Piotrkowska 83. (k 162)

KUPIMY rolwę dwutonową, na gumach, w dobrym stanie. Wiadomość: „Prasa Wojskowa”, ul. Gdańska 130. (1521 p)

TAŚMY na letnie pantofle kupimy większą ilość. Poznań, Focha nr 29, m. 8. (k 591)

MASZYNY do pisania (długowłokowe), liczenia i szycia. Naprawy - kuono, sprzedaż. Suprema, Potulniowa 1. (k 37)

2 kotły parowe nadające się dla stołówek do SPRZEDANIA. Zgłoszenia: Piotrkowska 96, pokój 207, telefon 193.07. (wt.)

SALA 75 m kw. sucha widna na skład, rzemiosło odstąpię. Legionów 19, Administracja godz. 15-17. (1377 p)

SPRZEDAM 50 kg śniegów białych płocennych. Wiadomość „Rena” Piotrkowska 43 w podwórzu. (1631 p)

PEKINŹYKI szczeniata do sprzedania, Sienkiewicza 63, m. 6. (1555 p)

DO sprzedania samochód osobowy w pierwszorzędnym stanie. Wypych, Sienkiewicza 105. (1637 p)

OPONY 16x60-650 kupię. Zgłoszenia, tel. 270-25. (1392 s)

„TEMPO” 2 cylindrowe furgony na chłodnię w doskonałym stanie, okazuje do sprzedania. Zenit Piotrkowska 73, tel. 173-97. (k 873)

WILLA, piasek do sprzedania Tu-szyna-las, Gdańska 18, m. 40, godzina 18-20. (1647 p)

EPKI blarowa 28 walec (sprzedam). Reńska, Brzeźna 40-13, godz. 8-9. (1595 p)

SPRZEDAM pianino. Wiadomość Piotrkowska 104a, m. 3. (1580 p)

MEBLE wszelkiego rodzaju kupuje, sprzedaż stolarnia, Krasińskiego 3, przy Rzgowskiej, przystanek Piaseczna. (1599 p)

SZPAGATY dla rzeźników, łapierców posiada na składzie. Wytwórnia Powroźnicza Łódź, Narutowicza 119, tel. 182-82. (1594 p)

3 STOŁY dla stołówek o wymiarach 3,70x1,30x80 oraz dwa bufety sprzedam. Telefon 183-71 od godz. 11-14. (k 592)

PIECYK gazowy do łazienki „Junkers” prawie nowy, sprzedam Tel. 132-10 od godz. 16. (k 748)

SPRZEDAM z powodu likwidacji cholewki płcienne bordo-szare na koturny. Oferty „Koturny”. (k 745)

KUPIĘ licznik na taksówkę - najchętniej mały „Argo” reduktor. Wiadomość: Wólczańska 41, m. 27. (k 744)

SPRZEDAM okazujące wózek dziecięcy limuzynę 4-ma Głębecki w dobrym stanie, Gdańska 23/19 od godz. 11-6. (k 740)

NAUKA i WYCHOWANIE

ZAPISY na księgowość kupieccką, przebitkową, stenograficzną, maszynopisanie - Kursy Stowarzyszenia Stenografów, Piotrkowska 83. (1286 p)

KURSY SAMOCHODOWE - motocyklowe Gerharda, Kościuszki 88 przyjmują zapisy, na nowy kurs. (1438 p)

KURSY kroju, modelowania i szycia Instytutu, Łódź, Stalina 7. (k 338)

ANGIELSKIEGO, francuskiego uczy młody lingwista, dobry akcent, lekcje, korepetycje, gramatyka, chętnie młodzież indywidualnie, grupowo. Zgłoszenia pod „Oxford”. (k 291)

BUCHALTER, matematyki, języków, stenografii przystępnie naucza doświadczony profesor, Nawrot 77-2, Partez. (k 291)

ŻENSKIE Kursy Kroju, Szycia, Modelowania przy Instytucie Przemysłowo-Rzemieślniczym przyjmują zapisy na kurs 3-miesięczny, półroczny. Zgłoszenia 30a. (k 291)

Centrala Handlowa Przemysłu Odzieżowego

zatrudni od zaraz:

- 1 INŻYNIERA BUDOWLANEGO
- 5 Techników budowlano - instalacyjnych
- 4 KSIĘGOWYCH wysoko - wykwalifikowanych
- 3 SZOFERÓW z długoletnią praktyką.

ZGŁOSZENIA: Wydział Personalny ul. Piotrkowska 85. (K 671)

Trema skoczka



— „Ja zaraz wrócę, Panie doktorze, O ile pan mi Obiecać może, że nie nie będzie Mnie już bolało I po zabiegu Wyjdę stąd cało”.

Wydawca: SPÓŁDZIELNIA OŚWIAT. - WYDAWCA, „CZYTELNIK” Redakcja i Administracja: Łódź, Piotrkowska 96, telefon 123.33 i 123.34

Redaktor naczelny przyjmuje codziennie od godz. 13-14, tel. 287-18 Zastępca redaktora we wtorki i piatki od godz. 13-14, tel. 125-64

Sekretarz redakcji codziennie od godz. 10-12, telefon 209-02 Kierownik działu miejskiego od godz. 9-11, telefon 125-64 Kierownik działu sportowego od godz. 9-11, telefon 308-95

Redakcja rękopisów nie zwraca, za treść i terminy ogłoszeń nie bierze odpowiedzialności.

Redaktor naczelny: ANATÓL MIKULKO.

BIURO OGŁOSZEŃ: Łódź, Piotrkowska 96, Konto PKO VII-5486. Punkty przyjmowania ogłoszeń: Piotrkowska 96, Piotrkowska 53, Płac Niepodległości (Hale) Piotrkowska 193.

DZIAŁ PRENUMERAT: ul. Piotrkowska 53 i Piotrkowska 96 - sklep czynny w godzinach od 8-18. Telefon 180-74. Opłata miesięczna: z odbiorem na miejscu zł 120.- z przesyłką pocztową zł 135.- z dostarczeniem do domu zł 170.- Konto P. K. O. Nr VII - 567 Oddział w Łodzi.

Oddito w Druk. Nr 4 Sp. Wyd. Ośw. „Czytelnik” Łódź, ul. Żwirki Nr 2

ZAOFIAROWANIE PRACY

POTRZEBNI rutynowani i wprowadzeni w Łódź i okolice przedstawiciele na wyroby cukierkowe. Oferty Dziennik Łódzki sub. „Krowid i rysy”. (1875 p)

PAŃSTWOWE Łódzkie Zakłady Graficzne, Narutowicza 34, I p. zatrudnia natychmiast księgowych kontystów i wykwalifikowane maszynistki. (k 865)

FABRYKA IGIEL DZIEWIARSKICH w ŁODZI ul. DOWBORZYKÓW Nr 37 zatrudni natychmiast: 2 KSIĘGOWYCH 1 TECHNIKA - MECHANIKA 1 REFERENTA do Wydziału Inwestycyjnego 2 ELEKTROMONTERÓW. Zgłoszenia przyjmuje Wydział Personalny od godziny 9 do 14. (K 732)

POTRZEBNA wychowawczyni do 3-letniej dziewczynki. Świadectwo referencyjne. Piotrkowska 94-5 8-11 i 3-4. (1594 p)

POTRZEBNA wykwalifikowana bieliarnia, Gdańska 65-6. (1649 p)

POTRZEBNY spodniarz I. Kł. na warsztat. Skarżyskiego 11-1 (Stara Rokietka). (1662 p)

POTRZEBNY energiczny administrator domu. Oferty pod „Energetyczny”. (1660 p)

EKSPEDIENTKI sklepu spożywczo-mieszanego i kierowniczkę (k), po ukończeniu kursów spółdzielczych **POTRZEBNI** ZARAZ. Zgłoszenia: Spółdzielnia Samopomocy Okup., poczta Łask.

POTRZEBNA pomocnica domowa z referencjami. Ul. Piotrkowska 19 m. 20. (1290 p)

POTRZEBNA wykwalifikowana wychowawczyni do niemowlęcia. Referencje konieczne. Gdańska 51, m. 9. (k 752)

POTRZEBNA pomocnica domowa. Referencje, Kilińskiego 105-6a. (k 751)

POTRZEBNA gospođa samodzielną, uczciwą, Wólczańska 230, m. 1 codziennie godz. 14-17. (k 377)

POTRZEBNA pomoc domowa na przychoźne lub stałe, ul. Listopada 44, m. 58. (k 738)

POTRZEBNA pomocnica domowa, Gdańska 83, m. 4. (k 738)

POSZUKIWANIE PRACY MAM ukończony sześć-miesięczny Kurs Spółdzielczo-Handlowy. Poszukuje pracy. Zgłoszenia pod „Spółdzielczość”. (1578 p)

MŁODY lingwista ang. franc. Korespondencja handlowa 2 lata SGH szuka posady rannej lub do domu. Tłumaczenia, korespondencja. Zgłoszenia pod „Oxford”. (1292 p)

SILA biurowa (kontysta, pomoc księgowa, kartoteka) poszukuje pracy. Oferty pod „Chętny”. (1593 p)

POSZUKUJE pracy z mieszkanicem. Bezdzietny dozorca. Zgłoszenia pod „60”. (1587 p)

LOKALE STUDENTKA poszukuje skromnego pokoju, oferty „Pracujaca”. (1591 s)

ZAMIENIĘ 2 pokoje z kuchnią w Pabianicach na takie same lub pokój z kuchnią w Łodzi. Oferty pod „Pabianice”. (1559 p)

KAWALER poszukuje pokoju śródmieście, dobrze zapłaci. Oferty pod „Kawaler”. (1654 p)

MIESZKANIA wyłączone, kawalerki, wielopokojowe, wille, place domy poleca, Kwiatkowska, Warszawa Franciszka 14. (k 708)

SAMOTNY na stanowisku poszukuje pokoju przy kulturalnej rodzinie izraelickiej. Oferty „Stanowisko”, Piotrkowska 55 „Prasa”. (k 741)

ZAMIENIĘ dwa pokoje z kuchnią III p. centrum na większe z wygodami. Tel. 160-85. (1291 p)

POKOJU pod Łodzią poszukuje. Cena obojętna. Oferty „2109” - „Prasa”, Piotrkowska 55. (k 742)

ZAMIENIĘ pokój z używalnością kuchni na 2 pokoje z kuchnią. Oferty „AB” „Dziennik Łódzki”. (1592 p)

SKLEP na ul. Piotrkowskiej od ul. Daszyńskiego do ul. Jarcza. poszukuje. Zwrot kosztów remontu. Oferty Dziennik Łódzki sub. „Centrum cu”. (1585 p)

POKÓJ niekierowniczy (osobny, łazienka, obsługa kulturalnemu starszemu izraelicie - oddaję. Oferty „Spokojny”, Piotrkowska 55 „Prasa”. (k 749)

STUDENT Szkoły Filmowej poszukuje pokoju sublokatorskiego. Oferty pod „Zen” Piotrkowska 53 „Prasa”. (k 735)

ODSTĄPIĘ duże umebłowane mieszkanie w Piotrkowie Tryb. ze zwrotem kosztów mebli. Oferty pod „1646”. (1656 p)

ZGUBIŁ I UNIEWAŻNIA

UNIEWAŻNIAM weksel wystawiony 18 października 1946 przez Mieczysława i Władysława Polickich, Mączynska, Zgierz, Szeroka 2. (k 552)

ZGUBIONO legitymację tramwajową na m-c styczeń. Zenifer Wacław. (1695 s)

ZGUBIONO legitymację tramwajową (na miesiąc luty) Bielik Bronisława, Łódź, Łączna 39. (1693 s)

ZGUBIONO kartę rejestracyjną, wydaną przez 4 Urząd Skarbowy, na nazwisko Graczykowska Stanisława, owocarnia, artykuły spożywcze, Łódź, Kilińskiego 39.

SKRADZIONO książeczkę Ubezpieczalni Społecznej, leg. tramwajowa Zw. Zaw. Nazwisko Henryka Fibak, Napiórkowskiego 23. (1692 p)

ZGUBIONO legitymację tramwajową. Nazwisko Kullowski Zygmunt Sienkiewicza 67. (1693 p)

ZGUBIONO legitymację szkolną PSTP na nazwisko Kochański Jan. (1691 p)

ZAGUBIONO: paścówkę, kartę zwolnienia służby wojskowej, legitymację Związku Zawodowego, Nazwisko Aranowski Bogdan, Aleksandrów, Pabianicza 51. (1668 p)

ZGUBIONO dowód osobisty (krem-kartę) leg. ORMO, leg. PPR, książkę dla konia. Nazwisko Sadowski Franciszek. (1394 s)

SKRADZIONO legitymację Nr 256 wydaną przez Wydział Powiatowy Łódzki. Nazwisko Polikiewicz Irmiona. (1588 p)

ZGUBIONO zwolnienie z więzienia na nazwisko Stanisława Konieczna, Piotrkowska 19, zapłacone proszę się o zwrot za wynagrodzeniem. (1298 p)

ZGUBIONO tymczasowy dowód osobisty i kartę „RKU” - Łódź, Wilezyński Piotr, Różyckiego 13. (1289 p)

ZGUBIONO legitymację służbową Zarządu Miejskiego, Zw. Zaw. tramwajowa z abonamentem, paścówkę Olubek Roman. (k 750)

ZGINIĘŁA wiktoria młoda. Odprowadzić nagrodę. Kilińskiego 41, m. 39. (k 749)

ZGUBIONO książeczkę Ubezpieczalni Społecznej, Sujecki Kazimierz, Prusa 34. (k 747)

ZGUBIONO kartę rejestracyjną RKU - Skiernewice, Kuba Stanisław, Wiesz Złota, gm. Gluchów. (k 743)

PRZYBLAKAŁA się suka bernardyn z numerem rejestracyjnym. Odebrać można Julianów, Orzeszkowej 4, m. 3. (k 744)

Astrobolid wystartował (15)



Nagle w korytarzu zadudniły kroki. Dźwięcznym zamarciem. Potem zdecydowanym ruchem, sija (nieświadoma wprost o takiej drobnej istocie) ułożyła poczytany lysonia na wielkim półmisku, przykrywając go marsjańska salata.

Weszło dwóch służących. Rozejrzeli się po kuchni i w milczeniu podchylili największy półmisek, ten właśnie, na którym leżał Aga pit. Stęknąc z wysiłku niosł go k. ytarzem. Kupałka spod zielonego liścia śledził sytuację.

W ogromnej sali ucztowało 15 Sędziwych, wiaćców i tyranów planety. Zarówno starcy byli czynni bardzo podnieceni i głośno rozmawiali. Na wódek wnoszonego dania zamruczał z aprobatą. Któryś zaintonował pieśń głosem nad wyraz psokliwym.

Najsędziwszy z Sędziwych wstał głośno oraz długo perorował. Potem wziął do ręki wielkie szczypte i nóż i nachylił się nad półmiskiem. Agapitowi mruż przerażenia przeleciał po grzbiecie. Zamknął oczy i czekał, co będzie dalej...